

BEZPŁATNY



JEZUS CHRYSSTUS WRACA

OBJAWIENIA CZAS KONCA

ZDROWA DOKTRYNA

ZEZNANIA 7 MŁODYCH KOLUMBIJCZYKÓW

Źródło i Kontakt:

Witryna Internetowa: <https://www.mcreveil.org>

E-mail: mail@mcreveil.org

Jezusie Chrystusie tenci jest Prawdziwy Bóg I Żywot Wieczny.

***Ale ty, Danijelu! zamknij te słowa, i zapieczętuj tę księgę aż do czasu
naznaczonego; bo to wiele ich przebieży, a rozmnoży się umiejętność.***
Danijel 12:4

***Tedy rzekł: Idź, Danijelu! bo zawarte i zapieczętowane są te słowa aż
do czasu zamierzonego. Oczyszczonych i wybielonych i doświadczonych
wiele będzie, a niebożni niebożnie czynić będą; nadto wszyscy
niebożni nie rozumieją, ale mądrzy rozumieją.***
Danijel 12:9-10

**Zanim zaczniesz czytać tę Naukę, zastanów się przez kilka chwil nad
następującym pytaniem:**

Gdzie spędzisz swoją Wieczność?

Na Niebie?

Gdzie

W Piekle?

**Piekło jest Prawdziwe, i to jest Wieczne.
Pomyśl o tym!**

Dobre czytanie! Niech Bóg się wam objawi!

Ostrzeżenie

Niniejsza Księga jest bezpłatna i w żaden sposób nie może stanowić źródła handlu.

Możesz swobodnie kopiować tę Księgę dla swojego głoszenia, lub dla dystrybucji, lub dla swojej Ewangelizacji w Sieciach Społecznościowych, pod warunkiem, że jej zawartość nie jest modyfikowana lub zmieniana w jakikolwiek sposób, i że mcreveil.org jest cytowany jako źródło.

Biada wam, agenci szatana, którzy są chciwi i którzy będą próbowali sprzedawać te nauki i świadectwa!

Biada wam, synowie szatana, którzy chętnie publikują te nauki i świadectwa w mediach społecznościowych, ukrywając adres strony Internetowej www.mcreveil.org, lub przez sfałszowanie ich treści!

Wiedz, że możesz uciec przed systemem sprawiedliwości ludzi, ale na pewno nie uciekniesz przed sądem Bożym.

Wężowie! rodzaju jaszczurczy! i jakoż będziecie mogli ujść przed sądem ognia piekielnego? Mateusza 23:33

Szanowni Czytelnicy,

Książka ta jest regularnie aktualizowana. Zalecamy pobranie zaktualizowanej wersji ze Strony www.mcreveil.org.

Pragniemy zaznaczyć, że to Nauczanie zostało napisane w języku Angielskim i Francuskim. Aby udostępnić go jak największej liczbie osób, użyliśmy oprogramowania komputerowego do przetłumaczenia go na inne języki.

Jeśli wykryjesz jakiegokolwiek błędy w tekście przetłumaczonym na Twój język, nie wahaj się nas o tym powiadomić, abyśmy mogli je poprawić. A jeśli chcesz oddać cześć Bogu i rozwijać Boże dzieło poprzez tłumaczenie Nauk na swój język, skontaktuj się z nami.

Miłej Lektury!

Spis Treści

Ostrzeżenie	3
Spis Treści	4
Pierwsze Zeznanie.....	5
Drugie Zeznanie	9
Trzecie Zeznanie.....	12
Czwarte Zeznanie.....	14
Piąte Zeznanie.....	17
Szóste Zeznanie	20
Wezwanie do Pokuty.....	22
Zaproszenie	30

ZEZNANIA 7 MŁODYCH KOLUMBIJCZYKÓW

(Zaktualizowano 06 06 2024)

Zanim przeczytasz to zeznanie, zachęcamy do zapoznania się z ważnym ostrzeżeniem, które zamieściliśmy w odniesieniu do zeznania. Ostrzeżenie to, zatytułowane "Ostrzeżenie Zeznania", można znaleźć na stronie internetowej www.mcreveil.org.

Drodzy przyjaciele, chcielibyśmy podzielić się z wami tym innym świadectwem Piekła, otrzymanym od Pana Jezusa Chrystusa przez siedmiu kolumbijskich młodych ludzi. To bardzo budujące zeznanie, które nie zostawi cię niewzruszonego. Dołóż wszelkich starań, aby podzielić się nim wokół siebie, aby ostrzec jak najwięcej osób. Niech Bóg cię błogosławi!

Pierwsze Zeznanie

Łukasza 16:19-26 ¹⁹A był niektóry człowiek bogaty, który się obłóczył w szarłat i w bisior, i używał na każdy dzień hojnie. ²⁰Był też niektóry żebrak, imieniem Łazarz, który leżał u wrót jego owrzodziały. ²¹Pragnąc być nasycony z odrobin, które padały z stołu bogaczowego; ale i psy przychodząc lizały wrzody jego. ²²I stało się, że umarł on żebrak, i odniesiony był od Aniołów na łono Abrahamowe; umarł też i bogacz, i pogrzebiony jest. ²³A będąc w Piekłe, podniósłszy oczy swe, gdy był w mękach, ujrzał Abrahama z daleka, i Łazarza na łonie jego. ²⁴Tedy bogacz zawoławszy, rzekł: Ojcze Abrahamie! zmiłuj się nade mną, a poślij Łazarza, aby omoczył koniec palca swego w wodzie, a ochłodził język mój, bo męki cierpię w tym płomieniu. ²⁵I rzekł Abraham: Synu! wspomnij, żeś ty odebrał dobre rzeczy twoje za żywota twego, a Łazarz także złe; a teraz on ma pociechę, a ty męki cierpisz. ²⁶A nad to wszystko między nami i wami otchłań wielka jest utwierdzona, aby ci, którzy chcą stąd przyjść do was, nie mogli, ani owi stamtąd przyjść do nas."

Biblia, Słowo Boże, jest bardzo jasne na temat Nieba i Piekła. W wersecie, który właśnie przeczytaliśmy, Pan mówi nam o dwóch miejscach: Niebo i Piekło; potępienie i zbawienie. Nie ma żadnego miejsca pośredniego. Czyściec nie istnieje. limbusie, to miejsce, przedstawiony jako miejsce, gdzie człowiek idzie po jego odejściu z ziemi w oczekiwaniu na Niebo, też nie istnieją. Biblia jest bardzo jasna w tej kwestii. Bóg dał nam objawienie, które zmieniłoby trajektorię naszego życia. Właśnie zaczęliśmy wiedzieć o Bogu i Jego Słowie. Jesteśmy siedmioma młodymi ludźmi, którym Bóg dał przywilej i wielką odpowiedzialność dzielenia się tym objawieniem ze światem.

Wszystko zaczęło się około 10:00 rano. Modliliśmy się i przygotowuje się do pikniku, który odbędzie się później w ciągu dnia. Nagle około godziny 10 rano, przez jedno z okien świeciło bardzo silne białe światło. Kiedy pojawiło się światło, wszyscy natychmiast zaczęliśmy mówić w językach i zostaliśmy ochrzczeni Duchem Świętym. W tym momencie wszyscy byliśmy zdumieni i zafascynowani tym, co widzieliśmy. To wspaniałe światło oświetlało cały pokój. Światło było znacznie silniejsze niż światło słoneczne. W środku światła zobaczyliśmy mnóstwo aniołów ubranych na białe. Anioły te miały wspaniały wygląd, były tak duże i tak piękne w tym samym czasie.

W środku tych wszystkich aniołów widzieliśmy coś niesamowitego, postać człowieka. Ten obraz był istotą wyjątkową, człowiekiem ubranym w bardzo biały płaszcz i szaty. Jego włosy były jak złote nitki. Nie mogliśmy zobaczyć jego twarzy, bo była zbyt błyskotliwa. Jednak widzieliśmy złoty pas wokół klatki Piersiowej, ze złotym napisem: *"Król królów i Pan panów"*. Miał na nogach czyste, złote sandały, a jego piękno nie było równe. Kiedy zobaczyliśmy obecność tego człowieka, wszyscy padliśmy na kolana. Potem zaczęliśmy słyszeć Jego głos. Było to bardzo szczególne i cudowne; każde słowo wwierciło się w nasze serca jak miecz o podwójnych krawędziach; tak jak jest napisane w słowie Bożym (List do Żydów 4:12). Mówił do nas bardzo prostymi, ale potężnymi słowami.

Słyszeliśmy, jak On mówi do nas: *"Moje małe dzieci, nie bójcie się, jestem Jezusem z Nazaretu i odwiedziłem was, aby pokazać wam tajemnicę, abyście mogli pokazać i powiedzieć miastom, narodom, kościołom i wszystkim innym miejscom. Tam, gdzie mówię ci, żebyś poszedł, pójdziesz, a tam, gdzie ja mówię, żebyś nie szedł, nie pójdziesz."* Biblia, Słowo Boże, mówi w Joel 2:28 *"A potem wyleję Ducha mego na wszelkie ciało, a prorokować będą synowie wasi i córki wasze; starcom waszym sny się śnić będą, a młodzieńcy wasi widzenia widzieć będą."* To są czasy, które Bóg przygotowuje dla wszystkich.

Potem wydarzyło się coś dziwnego, na środku pokoju pojawiła się skała, a Pan, który był z nami, kazał nam dostać się na tę skałę. Skała znajdowała się około 8 cali nad podłogą, a w podłodze pojawiła się wielka dziura. To była ogromna piwnica, czarna i przerażająca. Wkrótce spadliśmy na skałę i poszliśmy w dół przez dziurę w podłodze. Wszystko było bardzo ciemne i zaprowadzono nas do centrum ziemi. Kiedy byliśmy w tej ponurej ciemności, byliśmy tak przerażeni! Baliśmy się tak bardzo, że powiedzieliśmy do Pana: *"Panie, nie chcemy iść w to miejsce! Nie zabieraj nas do tego miejsca, Panie! Zabierz nas stąd, Panie!"* Pan odpowiedział nam bardzo pięknym i współczującym głosem: *"To doświadczenie jest konieczne, abyście mogli widzieć i mówić innym."*

Byliśmy w tunelu w kształcie rogu. Potem zaczęliśmy widzieć cienie, demony i postacie wędrujące z miejsca na miejsce. Wciąż schodziliśmy coraz głębiej i głębiej. W ciągu zaledwie kilku sekund poculiśmy wielką pustkę i strach. W końcu dotarliśmy w pobliżu jaskiń i strasznych bram. Wyglądał jak labirynt. Nie chcieliśmy wchodzić do środka. Dostrzegliśmy też okropny zapach i duszące ciepło. Kiedy weszliśmy, zobaczyliśmy straszne rzeczy, straszne obrazy. Całe to miejsce było pochłonięte płomieniami, a w środku tych płomieni znajdowały się ciała tysięcy ludzi. Cierpieli w wielkich mękach. Ta wizja była tak przerażająca. Nie chcieliśmy oglądać tego, co nam pokazano.

Miejsce podzielone było na różne sekcje męki i cierpienia. Jedną z Pierwszych sekcji, które Pan pozwolił nam zobaczyć, była "Dolina Kotłów". To jest nazwa, którą daliśmy mu. Były miliony kotłów. Kociołki były inkrustowane na poziomie gruntu, każdy z nich palił się lawą w środku. W każdym z nich była dusza osoby, która umarła i poszła do Piekła. W momencie, gdy dusze te ujrzały Pana, zaczęły krzyczeć i wyć: *"Panie, zmiłuj się nad nami! Panie, daj mi szansę wydostać się z tego miejsca! Panie, zabierz mnie stąd, a powiem światu, że to miejsce jest prawdziwe!"* Ale Pan nawet na nie nie spojrział. Były tam miliony mężczyzn,

kobiet i młodych ludzi. Widzieliśmy też homoseksualistów i pijaków w mękach. Widzieliśmy tych wszystkich ludzi krzyczących z powodu ich wielkiego cierpienia.

Byliśmy zszokowani widząc, jak bardzo ich ciała zostały zniszczone. Robaki wchodzący i wyszły z ust, uszu i oczu zdesorbowanych. Robaki również przeniknęły skórę przez całe ciało. To spełnia słowo Boże napisane w Księdze Izajasz 66:24 *"I wynijdą a oglądają trupy ludzi tych, którzy wystąpili przeciwko mnie; albowiem robak ich nie zdechnie, a ogień ich nie zgaśnie, a będą obrzydliwością wszelkiemu ciału."* a w Marka 9:44 *"Gdzie robak ich nie umiera, a ogień nie gaśnie."* Byliśmy przerażeni tym, co oglądaliśmy. Widzieliśmy płomienie o wysokości od 3 do 5 metrów. W każdym płomieniu znajdowała się dusza osoby, która umarła i udała się do Piekła.

Pan pozwolił nam zobaczyć człowieka, który był w jednym z kotłów. To było do góry nogami, a ciało na jego twarzy wisiało w kawałkach. Pozostał przyglądając się uważnie Panu, a potem zaczął krzyczeć i wzywać imię Jezusa. Powiedział: *"Panie, zmiłuj się nade mną! Panie, daj mi szansę! Panie, zabierz mnie stąd!"* Ale Pan Jezus nie chciał na niego patrzeć. Jezus po prostu odwrócił się od niego plecami. Kiedy Jezus to zrobił, człowiek zaczął przeklinać i bluźnić Pana. Ten człowiek to **John Lennon**, członek szatańskiej grupy muzycznej "The Beatles". John Lennon był człowiekiem, który kpił z Pana i nabijał się z niego podczas swojego życia. Powiedział, że chrześcijaństwo zniknie, a Jezus Chrystus zostanie zapomniany przez wszystkich. Jednak dzisiaj ten człowiek jest w Piekło, a Jezus Chrystus żyje! Chrześcijaństwo też nie zniknęło.

Kiedy zaczęliśmy chodzić po brzegach tego miejsca, dusze wyciągnęły ręce do nas, błagając o miłosierdzie. Poprosili Jezusa, aby ich stamtąd zabrał, ale Pan nigdy nie spojrzałby na nich. Potem zaczęliśmy przechodzić przez różne sekcje. Przyszliśmy do najstraszniejszej części Piekła, gdzie odbywają się najgorsze męki; centrum Piekła. Najbardziej skoncentrowane formy męk; takie męki, których człowiek nigdy nie mógł wyrazić. Jedynymi ludźmi, którzy byli w tym miejscu, byli ci, którzy znali już Jezusa i Słowo Boże. Byli to niegdyś pastory, ewangeliscy, misjonarze i cała ta kategoria ludzi, którzy kiedyś przyjęli Jezusa i znali prawdę, ale żyli podwójnym życiem. Byli też "ochłodzeni chrześcijanie", którzy powrócili na świat; ich cierpienia były tysiące razy gorsze od cierpień innych. Oni krzyczeli i błagali Pana o miłosierdzie, ale słowo Pana mówi w Księdze Żydów 10:26-27 *"²⁶Albowiem jeźlibyśmy dobrowolnie grzeszyli po wzięciu znajomości prawdy, nie zostawałaby już ofiara za grzechy; ²⁷Ale straszliwe niejake oczekiwanie sądu i zapalenie ognia, który pożreć ma przeciwników."*

Ludzie ci byli tam, ponieważ chociaż głosili Słowo Boże, pościli, śpiewali i podnosili ręce w kościele, to jednak na ulicy i w domu było zupełnie inaczej. Byli cudzołożnikami, rozpustnikami, kłamcami i złodziejami. Nie możemy okłamywać Boga. Biblia mówi: *"... A od każdego, komu wiele dano, wiele się od niego upominać będą: a komu wiele powierzono, więcej będą chcieć od niego."* Łukasza 12:48. Następnie Bóg pozwolił nam zobaczyć dwie kobiety, które kiedyś były siostrami chrześcijańskimi na ziemi, ale nie prowadziły one sprawiedliwego życia przed Panem. Jeden powiedział do drugiego: *"Bądź przeklęty, niegodziwcze!, to twoja wina, że jestem w tym miejscu, nie głosiłaś świętej*

ewangelii, a ponieważ nie powiedziałeś mi o prawdzie, jestem teraz tutaj do diabła!!" Mówili to sobie nawzajem w środku płomieni i nienawidzili się nawzajem, ponieważ w Piekle nie ma miłości, miłosierdzia ani przebaczenia.

Były tysiące dusz, które znały Słowo Boże, ale ich życie nie było czyste przed Świętą obecnością Pana. Pan powiedział: *"Nie możesz się bawić ani z Bogiem, ani z płomieniami Piekła!"* Powiedział nam również: *"Moi synowie, wszystkie cierpienia na ziemi, skoncentrowane w jednym miejscu, są niczym, niczym w porównaniu z cierpieniem, które człowiek doświadcza w Piekle"*. Jeśli to prawda, że jest to bolesne dla tych, którzy cierpią w Piekle, można wyobrazić sobie przypadek tych, którzy znajdują się w centrum Piekła, tych, którzy pewnego dnia poznał Słowo Boże, ale odszedł od niego. Następnie Pan powiedział nam, że możemy grać z ogniem na ziemi, ale nigdy z ogniem w Piekle.

Kontynuowaliśmy wędrówkę przez różne miejsca, a Pan pokazał nam wielu różnych ludzi. Widzieliśmy, że ludzie doświadczają około sześciu różnych rodzajów kar. Nie było dusz dręczony przez demony z wszelkiego rodzaju kary. Inną straszną karą było ich własne sumienie, które mówiło: *"Pamiętasz, kiedy ci głosili, pamiętasz, kiedy usłyszałeś Słowo Boże i że poinformowali cię o Piekle. Śmiałeś się z tego!"* Ich sumienia męczyły ich, podobnie jak robaki, które przebiegały przez ich ciała i jak ogień, który spalił je tysiące i tysiące razy więcej niż wiemy na ziemi. To jest nagroda, którą ma diabeł dla wszystkich tych, którzy go szukają i idą za nim.

Słowo Boże mówi w Objawienie Jana 21:8 *"Lecz bojaźliwym i niewiernym, i obmierzłym, i mężobójcom, i wszetecznikom, i czarownikom, i bałwochwalcom, i wszystkim kłamcom część ich dana będzie w jeziorze gorejącem ogniem i siarką: Tać jest śmierć wtóra."* Następnie Jezus pokazał nam człowieka, który zamordował sześć osób. Ci sześcioro ludzi otoczyło go teraz i krzyczeli na niego, mówiąc: *"To jest twoja wina, że wszyscy jesteśmy w tym miejscu, Twoja wina!"* Morderca próbował zakryć uszy, ponieważ nie chciał ich słuchać, ale nie mógł uniknąć słuchania, ponieważ w Piekle wszystkie twoje zmysły są znacznie bardziej wrażliwe. Dusze w tym miejscu były dręczone nietolerancyjnym pragnieniem wody, którego w żaden sposób nie można zaspokoić; tak jak historia biblijna Łazarza i bogatego człowieka (Łukasza 16:19). Bogaty człowiek, który znalazł się w Piekle, chciał tylko małej kropli wody! Słowo Pana mówi w Księdze Izajasz 34:9 *"I obróćą się potoki jej w smołę, a proch jej w siarkę, a ziemia jej obróci się w smołę gorejącą."*

W tym miejscu Piekła, każda dusza była w środku ognia. Ludzie widzieli miraż krystalicznie czystych rzek wody w środku ognia, ale kiedy próbowali do nich dotrzeć, rzeki zamieniły się w ogień. Widzieli też drzewa pełne owoców, z których uciekała woda, ale kiedy próbowali je zabrać, spalili sobie ręce i demony ośmieszały je. Wtedy Bóg zabrał nas do miejsca znacznie gorszego niż inne miejsca, które widzieliśmy. Widzieliśmy jezioro ognia i siarki. Po jednej stronie tego jeziora znajdowało się mniejsze jezioro. W tym mniejszym jeziorze były miliony i miliony dusz płaczących i błagających o Boże miłosierdzie. Oni powiedzieli do Niego: *"Panie, proszę! Zabierz nas stąd przynajmniej na chwilę! Proszę, daj mi szansę na wyjście!"* Jednak Pan nie mógł nic dla nich zrobić, ponieważ ich osąd był już ustalony.

Wśród tych milionów i milionów ludzi, Pan pozwolił nam skupić się na jednym człowieku, którego ciało było w połowie zanurzone w jeziorze ognia. Pan dał nam zrozumieć i poznać jego myśli. Nazywał się Mark. Byliśmy zdumieni tym, co ten człowiek powiedział sobie samemu, w swoich myślach. Dowiedzieliśmy się wiecznej lekcji, gdy usłyszeliśmy następujące myśli: *"Dałbym wszystko, aby być teraz na twoim miejscu! Oddałbym wszystko, żeby wrócić na Ziemię tylko na minutę. Nie dbałbym o to, czy byłbym najbardziej nieszczęśliwy, najbardziej chory, najbardziej znienawidzony, czy najbiedniejszy człowiek na świecie; oddałbym wszystko, aby wrócić! Tylko na minutę na ziemi."* Jezus trzymał mnie za rękę. Jezus odpowiedział na myśli Marka, mówiąc: *"Mark, dlaczego chciałbyś wrócić na ziemię nawet na jedną minutę?"* Z płaczem i udręczonym głosem, powiedział Jezusowi: *"Panie! Oddałbym wszystko, by wrócić na ziemię tylko na jedną minutę, by po prostu odpokutować i zostać zbawionym."*

Kiedy Pan usłyszał to, co właśnie powiedział Mark, zobaczyłem krew płynącą z ran Jezusa, a jego oczy były wypełnione łzami. Jak powiedział: *"Mark, jest już za późno dla ciebie! Robaki są ustawione na twoje łóżko, a robaki będą cię osłaniać."* (Izajasz 14:11). Kiedy Pan mu to powiedział, zatonął w jeziorze na zawsze. Niestety, wszystkie te dusze nie mają już nadziei. Tylko my na ziemi mamy szansę, aby dziś odpokutować i udać się do Nieba z naszym Panem Jezusem Chrystusem. Zostawiam cię z moją siostrą, by kontynuować to zeznanie, dziękuję.

Drugie Zeznanie

Niech Bóg błogosławi was, drodzy, ukochani bracia. Przeczytajmy Słowo Pana z Psalmów 18:9 *"Nakłonił Niebios, i zstąpił, a ciemność była pod nogami jego."* Kiedy Lord wyciągnął swoją rękę do mojej, chwyciłem go za rękę i zaczęliśmy schodzić do tunelu. Tunel stawał się ciemniejszy i ciemniejszy do tego stopnia, że nie widziałem nawet drugiej ręki, która nie trzymała się ręki Pana. Nagle minęliśmy coś ciemnego i błyszczącego, co robiło hałas. Ciemność była tak gęsta, że nasze ręce nie mogły znaleźć ścian tunelu. Nasze zejście było tak szybkie, że czułem, że moja dusza oddzielała się od mojego ciała.

Wkrótce zauważyłem bardzo zgniły zapach, jak zapach zgniłego mięsa. Ten zły zapach pogarszał się z każdą sekundą. Potem usłyszałem głosy milionów i milionów dusz. Nieustannie krzyczeli, płakali i jęczeli. Byłem tak przerażony, że zwróciłem się do Pana i zapytałem: *"Panie, dokąd mnie zabrałeś? Panie, zmiłuj się nade mną! Proszę, zmiłuj się nade mną!"* Pan po prostu odpowiedział mi: *"Konieczne jest, abyś widział te rzeczy, abyś mógł powiedzieć je wszystkim"*.

Następnie kontynuowaliśmy poruszanie się po tym rogatym tunelu aż dotarliśmy do zupełnie ciemnego miejsca. Jakbym narysował przed oczami bardzo grubą kurtynę. I wtedy zobaczyłem miliony i miliony płomieni. Co gorsza, słyszałem krzyki agonii, ale nikogo nie widziałem. Naprawdę się bałem. Powiedziałem do Pana: *"Panie, zmiłuj się nade mną! Boże, zmiłuj się nade mną! Nie zabieraj mnie do tego miejsca! Wybacz mi!"* W tym czasie nie wiedziałem, że jestem tylko widzem Pieła, myślałem, że to dzień sądu nad naszymi dziełami. Stojąc przed Panem Jezusem, potrząsałem się gwałtownie, ponieważ naprawdę myślałem, że to koniec mojego życia.

Zbliżyliśmy się do wielkiego płomienia przed nami, był ogromny i płonący z furją. Dalej schodziłem powoli w dół, widząc tłumy płomieni i słysząc miliony dusz płaczących jednym głosem. Potem zobaczyłem drewniany stół, który nie został skonsumowany przez ogień. Miał to, co wyglądało jak butelki po piwie. Wyglądały orzeźwiająco, ale były pełne ognia. Kiedy na to patrzyłem, nagle pojawił się człowiek. Jego ciało zostało prawie całkowicie zniszczone, a to, co pozostało z jego ubrań, było błotniste i płonące. Stracił oczy, usta i włosy z powodu ognia. Mógł mnie zobaczyć, mimo że nie miał oczu. Mówię wam, że jest to dusza osoby, która myśli, ma swoje powody i naprawdę widzi; nie jest to wasze naturalne ciało.

Człowiek wyciągnął swoją wychudzona dłoń do Pana i zaczął płakać mówiąc: *"Panie zmiłuj się nade mną! Panie, zmiłuj się nade mną! Cierpię z powodu bólu! Płonę! Proszę, zmiłuj się nade mną i zabierz mnie stąd!"* Pan spojrzał na niego ze współczuciem i zacząłem odczuwać coś ciepłego w mojej dłoni. Spojrzałem i to była krew, krew Jezusa! Krew Pana przyszła z Jego ręki, gdy oglądał tego cierpiącego człowieka pogrążonego w płomieniach. Następnie mężczyzna odwrócił wzrok w kierunku stołu i poszedł w kierunku butelek. Chwycił za butelkę, ale gdy miał zamiar z niej wypić, ogień i dym wyskoczył z butelki. Odłożył głowę z powrotem i krzyczał jak nigdy wcześniej nie słyszałem. Płakał z takim wielkim bólem i cierpieniem, a potem zaczął pić to, co było w tej butelce. Ale butelka była wypełniona kwasem, a jego gardło zostało całkowicie zniszczone przez ten kwas. Widać było, jak kwas przechodzi przez żołądek i niszczy go.

Numer 666 został wygrawerowany na czole tego człowieka. Na jego klatce Piersiowej znajdowała się płyta z nieznanego metalu, którego nie można było zniszczyć, nawet przez upał czy robaki. Jest na nim napisane kilka liter, ale nie mogliśmy ich zrozumieć. Pan, w swoim wielkim miłosierdziu, dał nam interpretację tego, co zostało napisane. *"Jestem tu, bo jestem pijakiem."* Błagał Pana o miłosierdzie, ale Słowo Boże jest bardzo jasne, gdy mówi nam w 1Koryntów 6:10 *"Ani złodzieje, ani łakomcy, ani pijanicy, ani złorzeczący, ani ździernicy królestwa Bożego nie odziedziczą."*

Pan pokazał mi ostatnie chwile tego człowieka na ziemi, tak jak w filmie. To było jak duży ekran telewizora pokazujący mi jego ostatnie sekundy przed śmiercią. Mężczyzna nazywał się Luis i był w barze i pił. Widziałem ten sam stół i te same butelki w tym barze. Wokół tego stołu byli jego przyjaciele. *(mogę wam to teraz powiedzieć, jest tylko jeden prawdziwy przyjaciel, a Jego imię to Jezus Chrystus, on jest wiernym przyjacielem.)* Luis pił, a jego przyjaciele byli już pijani. Jego najlepszy przyjaciel wziął butelkę, rozbił ją i zaczął dźgać Luisa. Kiedy zobaczył Luisa leżącego na podłodze, uciekł, ale Luis wykrwawił się na śmierć na podłodze. Najsmutniejsze było to, że umarł bez Pana.

W środku tego wszystkiego, kiedy wszystkie te dusze w Piekło krzykiem cierpienia, zapytałem Pana: *"O Panie, proszę, powiedz mi, czy znał cię ten człowiek? Czy wiedział o twoim zbawieniu?"* Niestety, Pan odpowiedział mi: *"Tak Lupe, znał mnie. Przyjął mnie jako swojego Zbawiciela, ale mi nie służył"*. W tym momencie czułem się jeszcze bardziej przerażony. Luis płakał jeszcze głośniej i krzyczał: *"Panie, to boli! To boli! Proszę, zmiłuj się nade mną!"* Wyciągał rękę do Pana, ale to była moja ręka, którą Pan wziął zamiast tego i odeszliśmy od

płomieni. Płomienie, które pochłoneły Luisa, stawały się coraz bardziej gwałtowne i krzyczał jeszcze głośniejsze: *"Zmiłuj się nade mną, Panie! Zmiłuj się nade mną!"* Potem zgubił się w płomieniach.

Kontynuowaliśmy naszą podróż. To miejsce było takie duże i straszne! Zbliżaliśmy się do innego płomienia i powiedziałem do Pana: *"Panie, proszę, nie chcę widzieć nic więcej! Błagam cię o wybaczenie! Proszę, wybac mi! Nie chcę tego oglądać!"* Więc zamknęłam oczy, ale czy były zamknięte, czy otwarte, nadal widziałam. Ten płomień powoli opadał i zacząłem widzieć kobietę. Była pokryta błotem, a błoto było pełne robaków. Miał bardzo mało włosów na głowie, a jego ciało stwardniało przez błoto zarażone robakami. Ta kobieta została pochłonięta przez robaki wszędzie na jej ciele. I krzyknęła: *"Panie, zmiłuj się nade mną! Panie, zmiłuj się nade mną i wybac mi! Spójrz na mnie! To boli! Zmiłuj się nade mną! Zdejmij te robaki ze mnie! Wyciągnij mnie z tego miejsca udręki, bo tak bardzo boli!"* Pan po prostu spojrzał na nią z wielkim smutkiem. Kiedy trzymaliśmy Jego rękę, mogliśmy odczuwać ból i smutek w sercu Pana dla wszystkich zagubionych dusz, które będą płonąć w ogniu Piekielnym na wieki.

Ta kobieta nie miała oczu ani ust, ale nadal mogła widzieć i czuć; ból był większy. Miała w rękach butelkę pełną kwasu, ale myślała, że to perfumy. Widziałem, że to kwas i że kwas spalił jej ciało za każdym razem ona spryskać go. Mimo wszystko, w kółko rozpylała ten kwas na swoje ciało. Ciągłe powtarzała, że to były bardzo drogie perfumy. ***Myślała też, że ma na sobie piękny naszyjnik, ale widziałam węża owiniętego wokół jej szyi.*** Myślała, że ma na sobie cenne bransoletki, ale widziałam, że były to faktycznie 30 cm robaki, które robiły dziury w jej ciele i żarłocznie penetrowały jej kości. Powiedziała, że jej biżuteria była wszystkim, co miała, ale widziałem skorpiony i robaki na całym jej ciele. Miała też metalową płytkę, którą wszyscy noszą w Piekło. Było tam napisane: "Jestem tu po kradzież".

Ta kobieta nie miała wyrzutów sumienia za swoje grzechy. Pan zapytał go, *"Magdalena, dlaczego tu jesteś?"* Odpowiedziała: *"Dla mnie nie przeszkadzało mi kradzież innych. Jedyna rzecz, która była dla mnie ważna, to moja biżuteria i zdobywanie drogich perfum. Nie obchodziło mnie, kim lecę, od tego momentu liczyłem na to, że wyglądam świetnie."* Trzymałem za rękę Pana, gdy patrzyłem, jak robaki robią dziury i przenikają przez całe jego ciało. Magdalena próbowała odwrócić się w poszukiwaniu czegoś. Jeszcze raz zapytałem Pana: *"Panie, czy ta osoba cię znała?"*. A Pan odpowiedział mi: *"Tak, ta osoba mnie znała"*.

Magdalena rozejrzała się i powiedziała: *"Panie, gdzie jest ta kobieta, która mówiła do mnie o Tobie? Gdzie ona jest? Jestem w Piekło od 15 lat."* Wszyscy ludzie w Piekło pamiętają wszystko. Magdalena nadal powtarzała: *"Gdzie jest ta kobieta? Nie widzę jej!"* Wiedziałem, że jego ciało nie może się obrócić, ponieważ jego ciało pozostało w tej samej pozycji. Próbowała odwrócić się, aby spojrzeć w inne płomienie i znaleźć tę kobietę, która powiedziała jej o Bogu. Pan odpowiedział: *"Nie! Nie, Magdalena, jej tu nie ma. Ta kobieta, która mówiła ci o mnie, jest ze mną w Królestwie Niebieskim"*.

Kiedy usłyszała te słowa, rzuciła się w płomienie, które ją bardziej przypaliły. Jej metalowa płyta skazała ją jako złodzieja. Chcę, abyś przeczytał w Słowie Bożym,

Izajasz 3:24 *"I będzie miasto wonnych rzeczy smród, a miasto pasa rozpasanie, a miasto utrefionych włosów łysina, a miasto szerokiej szaty opasanie worem, a miasto piękności ogorzelina."*

Kiedy kontynuowaliśmy naszą podróż z Panem, zobaczyłem ogromną kolumnę pełną robakami. Wokół niego był zjeżdżalnia z czerwono-gorącego metalu. Na kolumnie zawieszono podświetlany panel, który można było zobaczyć z każdego miejsca. Na panelu świetlne napisane: "witamy wszystkich dla kłamców i dla kolporterskiej". Na końcu zjeżdżalnia była Wrząca Laguna. Wyglądało to jak paląca się siarka. Potem zobaczyłem nagą osobę, która zeszła ze zjeżdżalni. Przy każdym zejściu skóra ludzi była podnoszona i przyklejana do krawędzi szkiełka. A kiedy wpadli do płonącej laguny, ich języki rozciągały się, aż eksplodowały, a potem pojawiły się robaki w miejsce języka. To był sam początek udręku. Słowo Boże mówi w Psalmów 73:18-19 *"¹⁸Zprawdęś ich na miejscach śliskich postawił, a podajesz ich na spustoszenie. ¹⁹Oto jakoć przychodzą na spustoszenie! niemal w okamgnieniu niszczą i giną od strachu."*

Po obejrzeniu tego wszystkiego, wyszliśmy z Piekła. Chcę ci tylko powiedzieć, że Niebo i Piekło są o wiele bardziej realne niż ten świat fizyczny, który znamy. To tutaj decydujemy, w którym kierunku chcemy podążać: spędzić wieczność z Jezusem lub spalić w Piekło. Pan powiedział nam: *"Bez świętości nikt Mnie nie zobaczy, bez świętości nikt Mnie nie zobaczy"*. (List do Żydów 12:14) Dlatego chcę wam dzisiaj powiedzieć to samo: *"Bez świętości nie możecie zobaczyć Pana"*.

Trzecie Zeznanie

Wejdźmy do Słowa, w Ewangelii Mateusza 10:28 *"A nie bójcie się tych, którzy zabijają ciało, lecz duszy zabić nie mogą; ale raczej bójcie się tego, który może i duszę i ciało zatracić w Piekelnym ogniu."*

Gdy tylko dusza przybywa do Piekła, osoba nabywa ciało śmierci. Pan Jezus wziął mnie za rękę i poszliśmy w dół przez ciemny i bardzo głęboki tunel, który doprowadził nas do centrum ziemi. Dotarliśmy do miejsca, gdzie było kilka drzwi; jedna z nich się otworzyła i weszliśmy do niej razem z Panem. Nie chciałam zostawiać ręki Pana, bo wiedziałam, że jeśli tak się stanie, zostanę w Piekło na zawsze. Kiedy wszedłem przez te drzwi, zobaczyłem wielką ścianę. Były tysiące ludzi wiszących przez haki z rękami przykuty i przywiązane do ściany. Widzieliśmy też kilka tysięcy ludzi stojących w środku płomieni.

Podeszliśmy przed jednym z tych płomieni. Powoli się opuszczała. Wtedy zobaczyłam kogoś w tym płomieniu i kiedy mówił, mogłam powiedzieć, że to był mężczyzna. Mężczyzna miał na sobie strój brzydkiego księdza, rozdarty na strzępy. Robaki szły wewnątrz i na zewnątrz ciała tego człowieka. Wyglądał na zwęglonego i spalonego przez ogień. Jej oczy wyszły z ich gniazdek, a jej skóra topiła się i opadała na ziemię. Ale po tym, jak skóra cała spadł, nowa skóra wzrosła, a cały proces rozpoczął się od nowa. Kiedy człowiek zobaczył Jezusa, powiedział: *"Panie, zmiłuj się nade mną, zmiłuj się nade mną! Proszę, wypuść mnie stąd na chwilę! Chwileczkę!"* Na jego klatce Piersiowej była metalowa płyta z napisem: "Jestem tu po kradzież".

Kiedy Jezus zbliżył się do niego, zapytał człowieka: *"Jak się nazywasz?"*. Człowiek odpowiedział: *"Andrew, mam na imię Andrew, Panie"*. Pan zapytał go: *"Jak długo tu jesteś?"*. Andrew odpowiedział: *"Jestem tu od bardzo dawna."* Człowiek zaczął opowiadać mu swoją historię. Powiedział, że jest odpowiedzialny za zbieranie dziesięciny i organizowanie dystrybucji Pieniędzy dla ubogich w swoim kościele katolickim. Jednak zamiast tego kradł Pieniądze. Pan zapytał go współczującymi oczami: *"Andrew, czy kiedykolwiek słyszałeś Ewangelię?"*. Andrew odpowiedział: *"Tak Panie, była taka chrześcijańska kobieta, która pewnego dnia przyszła do naszego kościoła i głosiła ewangelię, ale nie chciałem jej przyjąć. Nie chciałem w to wierzyć, ale teraz tak! Teraz myślę, że to prawda! Proszę, Panie, zabierz mnie stąd, choćby na chwilę."*

Kiedy mówił, robaki czołgały się przez jego oczy, denerwując jego uszy i wracając do środka przez jego usta. Próbował je usunąć własną ręką, ale to było niemożliwe. Krzyczał strasznie i błagał o Boże miłosierdzie. Ciągłe prosił Jezusa, by zabrał go stamtąd. Co gorsza, były demony dręcząc go, ciągle przekłuwanie jego ciała z włóczni. Demony wyglądały pod każdym względem jak te lalki, które mamy na ziemi, zwane "Jordanos". ***Widziałem te lalki w Piekło, ale już nie były to lalki; były żywe i demoniczne.*** Mieli około metra wysokości i mieli bardzo ostre zęby. Krew wyszła z ich ust, a ich oczy były całkowicie czerwone. Pchnęli Andrzeja nożem z całych sił i wszystkich tych, którzy byli w tej części Piekła. Widząc to, zapytałem Jezusa, jak to możliwe, że lalka na ziemi może być dokładnie taka jak ten demon. Jezus odpowiedział mi, że te demony były duchami smutku.

Kontynuując naszą podróż, zobaczyliśmy tysiące ludzi cierpiących. Jak tylko dusza zobaczyła Pana, próbowała dotrzeć do Niego swoimi słabymi rękami. Zauważyłem kobietę, która zaczęła krzyczeć, gdy zobaczyła Pana. Krzyczała: *"Panie, zmiłuj się nade mną! Zabierz mnie stąd!"* Bardzo cierpiała i wyciągnęła ręce do Pana. Błagała Go, by zabrał ją z tego miejsca przynajmniej przez sekundę. Była całkowicie naga i pokryta błotem. Jej włosy były brudne, a robaki czołgały się po jej ciele. Próbowala je usunąć, ale za każdym razem, gdy udało jej się usunąć niektóre z nich, te robaki rozmnażały się jeszcze bardziej. Robaki miały około 15-20 cm długości. Słowo Boże mówi w Marka 9:44 *"Gdzie robak ich nie umiera, a ogień nie gaśnie."*

To było straszne widzieć tę kobietę i słyszeć jej płacz, gdy robaki zjadały jej ciało z zaciekłością. Na jego klatce Piersiowej znajdowała się metalowa płyta, która nie mogła zostać zniszczona przez płomienie. Było tam napisane: *"Jestem tu po wszeteczeństwo"*. W ten sam sposób, w jaki zgrzeszyła, gdy była na ziemi, ta kobieta została zmuszona do wszeteczeństwo w Piekło z wielkim obrzydliwym wężem. Wąż miał ogromne kolce wokół ciała. Kolce o długości od 15 do 20 cm. Wąż przeniknął ją w jej prywatnych częściach i podążył w górę jej ciała do gardła. Kiedy wąż do niej wszedł, zaczynała krzyczeć. Błagała Pana bardziej intensywnie, aby zabrał ją z tego miejsca: *"Panie, jestem tu dla wszeteczeństwo, jestem tu od 7 lat, odkąd umarłem na Aids. Miałem sześciu kochanków i jestem tu po wszeteczeństwo."* W Piekło musiała powtarzać swój grzech w kółko. Nie odpoczywała, dzień i noc, cierpiąc tak samo przez cały czas. Próbowala wyciągnąć rękę do Pana, ale Pan po prostu powiedział jej: *"Blanca, dla ciebie już za późno. Robaki będą twoim łóżkiem, a robaki będą cię osłaniać."* (Izajasz

14:11). Kiedy Pan wypowiedział te słowa, przykrył ją koc z ogniem, a ja nie mogłem jej dłużej widzieć.

Będziemy nadal iść, i widziałem tysiące i tysiące ludzi. Byli młodzi ludzie, dorośli i starsi ludzie, którzy cierpieli w wielkim mękach. Dotarliśmy do miejsca, które wyglądało jak ogromny basen ognia wypełniony tysiącami mężczyzn i kobiet. Wszyscy mieli metalową płytkę na klatce piersiowej. Napisano: "Jestem tu, bo nie dałem dziesięciny i ofiar". Kiedy to czytałem, zapytałem Pana: *"Panie, jak to możliwe, że ci ludzie są tutaj z tego powodu?"*. Pan odpowiedział mi: *"Tak, ponieważ ci ludzie myśleli, że dziesięcina i ofiary nie są ważne, chociaż Słowo Boże mówi, że jest to przykazanie"*. W Liście do Malachyjasz 3:8-9 jest napisane: *"⁸Izali człowiek ma Boga złupić, że wy mnie łupicie? Wszakże mówicie: W czymże cię łupimy? W dziesięcinach i w ofiarach. ⁹Zgolaście przeklęci, iż mię tak łupicie, wy i wszystek naród wasz."* Pan wyjaśnił mi, że gdy Jego lud wstrzymuje dziesięcinę, utrudnia to pracę Pana i dlatego Ewangelia nie może być głoszona. Ludzie w tym miejscu cierpią tysiąc razy bardziej niż inni, ponieważ znali Słowo Boże i byli mu nieposłuszni.

Kontynuując naszą drogę, Pan pokazał mi człowieka. Widziałem to od pasa do głowy. Potem miałem wizję, która pokazała mi, jak umarł. Nazywał się Rogelio. Był w samochodzie, gdy podszedł do niego człowiek, aby głosić Ewangelię i dać mu Biblię. Ale Rogelio zignorował ostrzeżenie tej osoby i kontynuował jazdę nie wiedząc, że jego samochód zostanie trafiony kilka minut później. Jego samochód wpadł w przepaść, a Rogelio wkrótce potem zmarł. W czasie wypadku, Biblia otworzyła się w Objawienie Jana 21:8 *"Lecz bojaźliwym i niewiernym, i obmierzłym, i mężobójcom, i wszetecznikom, i czarownikom, i bałwochwalcom, i wszystkim kłamcom część ich dana będzie w jeziorze gorejącym ogniem i siarką: Tać jest śmierć wtóra."* Kiedy Rogelio przeczytał ten werset, zmarł i przybył do Piekła.

Był tam dopiero od miesiąca i nadal miał ciało na twarzy. Jednak cierpiał jak wszyscy inni. Na początku nie wiedział, dlaczego jest w Piekło. Myślę, że kiedy ten chrześcijanin zbliżył się do swojego samochodu, była to ostatnia szansa Rogelio na przyjęcie Jezusa. W ten sam sposób, w jaki wiele osób miało już okazję przyjąć Jezusa. Dzisiaj zapraszam was do otwarcia waszych serc na Jezusa; On jest jedyną Drogą, Prawdą i Życiem (Jana 4:6). Tylko przez Niego możemy wejść do Królestwa Niebieskiego (Dzieje Apostolskie 4:12). Pan prosi nas również, abyśmy szli Jego drogami w świętości i czci. Niech Bóg cię błogosławi.

Czwarte Zeznanie

Niech Bóg błogosławi was, bracia. Kiedy Pan wziął mnie za rękę, widziałem, że stoję na skale, a za nami widziałem anioła. Zaczęliśmy schodzić w dół tunelem z niewiarygodną prędkością. Szybko, odwróciłem się i zobaczyłem, że anioł odszedł. Czułem się bardzo przestraszony. Zapytałem Pana: *"Panie, gdzie jest anioł? Dlaczego już go tu nie ma?"* Pan powiedział: *"Nie może przyjść tam, dokąd zmierzamy"*.

Będziemy nadal kroczyć w dół, i nagle wszystko się zatrzymało, jak winda. Widziałem kilka tuneli. Przyszliśmy do tego, o którym opowiadała ci moja siostra Sandra; do tunelu, w którym ludzie byli zawieszeni od swoich głów hakami i

przykuli do swoich pasów. Ściana, na której znajdowali się ludzie, wydawała się nieskończenie długa. Miliony ludzi wisiały na tej ścianie. Ci ludzie mieli robaki na całym ciele. Spojrzałem przed siebie i zobaczyłem, że jest jeszcze jedna ściana, dokładnie taka sama jak ta druga. Wtedy powiedziałem do Jezusa: *"Panie! W tym miejscu jest tak wielu ludzi!" Natychmiast w mojej inteligencji pojawił się werset biblijny. werset, którego nie mogłem rozpoznać.* Pan powiedział mi: *"Piekło i zatracenie nie mogą być nasycone; także i oczy ludzkie nasycić się nie mogą."* (Przypowieści Salomonowych 27:20).

Opuściliśmy to miejsce i dotarliśmy do miejsca, które nazwaliśmy "Doliną Kotłów". Te kotły były pełne wrzącego błota, a my zbliżyliśmy się do jednego z nich. Pierwszą osobą, którą zobaczyłem, była kobieta. Jej ciało unosiło się i tonęło w błocie, ale kiedy Pan spojrzał na nią, przestała się poruszać i pozostała zawieszona w błocie na poziomie pasa. Pan zapytał ją: *"Kobieto, jak się nazywasz?"*. Odpowiedziała: *"Nazywam się Rubiella."* Jej włosy były pełne gotującego się błota, a ciało zawieszone na kościach zaczerniało się od ognia. Robaki weszły przez dziury w jego oczach i wyszły przez jego usta, a następnie znów weszły przez jego nos i zirytowały jego uszy. Kiedy robaki nie mogły wejść, po prostu wykopały dziurę, aby wejść do innej części ciała, powodując nieopisany ból.

Ona krzyknęła: *"Boże, proszę! Zabierz mnie z tego miejsca. Zmiłuj się nade mną! Nie mogę tak trwać jeszcze długo! Przestań wszystko to, o Panie! Proszę, zmiłuj się nade mną!"* Pan zapytał ją, dlaczego tam była. Była tam z powodu próżności. To samo słowo było napisane na metalowej tabliczce, którą miała na piersi. W ręku była idealnie normalna butelka, ale w jego oczach butelka wyglądała jak bardzo drogie perfumy. Rubiella musiała wziąć butelkę wypełnioną kwasem i posypać nią całe ciało. To posypywanie roztopiło jego ciało, powodując wielki ból.

Wołała do Pana: *"Panie, proszę, zmiłuj się nade mną! Nie mogę dłużej tu zostać! Tylko przez jedną sekundę, Panie"*. Pan wyjaśnił nam, że ta kobieta była tam z powodu jej perfum, jak mówi nam Słowo Boże w 5Mojżeszowa - Powtórzonego Prawa 5:7 *"Nie będziesz miał bogów innych przede mną."* Była tam, ponieważ jej uroda, perfumy i próżność były na Pierwszym miejscu w jej życiu. Jezus jest królem królów i panem panów! On musi być Pierwszym w twoim życiu, dlatego ta kobieta tam była. Niestety, Jezus spojrzał na nią i powiedział: *"Rubiella, jest już za późno dla ciebie, robaki będą twoim łóżkiem, a robaki będą cię osłaniać."* Kiedy Pan powiedział, że koc z ognia całkowicie ją zakrył. Kiedy jej ciało paliło się w kotle, odczuwała straszliwy ból.

Następnie przenieśliśmy się z tego miejsca i dotarliśmy do miejsca, gdzie były gigantyczne drzwi. Kiedy podeszliśmy do nich, otworzyli się dla nas. Za tymi drzwiami była wielka jaskinia. Kiedy patrzyłem, widziałem, jak różne kolory poruszają się jak chmura dymu. Nagle usłyszeliśmy muzykę; salsę, vallenato, rock i różne rodzaje muzyki popularnej, których ludzie słuchają w radiu. Pan zrobił ruch swoją ręką, a my widzieliśmy miliony ludzi powieszonych z łańcuchami w rękach. Skaczeli gorączkowo przez ogień.

Pan spojrzał na nas i powiedział: *"Spójrz, to jest pensja tancerzy"*. Musieli skakać gorączkowo od góry do dołu do rytmu muzyki. Jeśli była to gra salsy, musieli

skakać do tego samego rytmu, bez względu na styl muzyki, musieli skakać do rytmu tej muzyki. Nie mogli przestać skakać. Ale co gorsza, ich buty miały obcasy o długości 6 cali. Za każdym razem, gdy skakali, pięty te przebijały im stopy i nigdy nie mieli ani jednej chwili odpoczynku. Kiedy ktoś próbował przestać tańczyć, demony przychodziły natychmiast i dźgały go włóczniami, przeklinały go i mówiły: *"Chwalmy go! Teraz to twoje królestwo. Chwała Szatanowi! Chwalcie go! Nie możesz się zatrzymać, wynająć go! Chwalcie go! Musisz go wynająć! Musisz skoczyć! Musisz tańczyć! Nie możesz się zatrzymać na sekundę."*

To było straszne, ponieważ wielu z tych ludzi było chrześcijanami, którzy znali Pana, ale byli w klubach nocnych, kiedy umarli. Może zastanawiasz się, *"Gdzie jest napisane w Biblii, że taniec jest zły?"* W Jakóba 4:4 Słowo Boże mówi: *"Cudzołożnicy i cudzołożnice! nie wiecież, iż przyjaźń świata jest nieprzyjaźnią Bożą? Przetoż, ktobykolwiek chciał być przyjacielem tego świata, staje się nieprzyjacielem Bożym."* Również w 1Jana 2:15-17 ¹⁵*"Nie miłujcie świata, ani tych rzeczy, które są na świecie; jeżeli kto miłuje świat, nie masz w nim miłości ojcowskiej. ¹⁶Albowiem wszystko, co jest na świecie, jako pożądliwość ciała i pożądliwość oczu, i pycha żywota, toć nie jest z Ojca, ale jest z świata. ¹⁷Światci przemija i pożądliwość jego; ale kto czyni wolę Bożą, trwa na wieki."* Pamiętaj, że świat przeminie i wszystko zginie, ale ten, kto spełnia wolę Bożą, będzie żył wiecznie.

Moi przyjaciele i bracia, kiedy opuściliśmy to miejsce, zobaczyliśmy coś, co wyglądało jak mosty, które podzieliły Piekło na różne części tortur. Widzieliśmy ducha chodzącego po kładce dla Pieszych. Ten duch wyglądał pod każdym względem jak lalka, którą już widzieliśmy na ziemi. Te lalki są nazywane "Skarby Trolli". Mają różne kolory włosów, twarz starego człowieka, ale ciało dziecka, bez organów płciowych. Ich oczy są pełne niegodziwości. Pan wyjaśnił nam, że są to duchy straty. Ten duch miał włócznię w dłoni i chodził pompatycznie po tej kładce, jakby był częścią rodziny królewskiej. Gdy szedł, zadźgał ludzi na dole włócznią. Ten demon przeklął ich mówiąc: *"Pamiętasz dzień, kiedy byłeś na zewnątrz kościoła chrześcijańskiego i nie chciałeś wejść do środka? Pamiętasz dzień, w którym ludzie głosili ci Ewangelię, a ty nie chciałeś słuchać? Pamiętasz dzień, w którym dali ci ulotkę z Ewangelii, a ty ją rzuciłeś?"*.

Zagubione dusze próbowały zablokować miejsce, w którym kiedyś były ich uszy. Odpowiedzieli demonowi: *"Zamknij się! Zamknij się! Zamknij się! Nie mów mi więcej! Nie chcę wiedzieć więcej, zamknij się!"* Jednak zły duch odczuwał w tym wielką przyjemność, ponieważ sprawiało to wielki ból ich duszom.

Nadal chodziliśmy z Panem. Obserwując grupę ludzi, zauważyliśmy człowieka, który krzyczał głośniejszym głosem niż inni, palących się w tym miejscu. Powiedział: *"Ojcze, Ojcze, zmiłuj się nade mną!"* Pan nie przestał patrzeć na niego wcześniej, ale kiedy usłyszał słowo "Ojciec". Pan zadrżał i odwrócił się. Jezus spojrzał na niego i rzekł do niego: *"Ojcze? Nazywasz mnie ojcem? Nie, nie jestem twoim ojcem, a ty nie jesteś moim synem. Gdybyś był moim synem, byłbyś teraz ze mną w Królestwie Niebios. Jesteś synem swojego ojca, diabła"*. Natychmiast pojawił się koc z ogniem i całkowicie zakrył jego ciało.

Pan opowiedział nam historię tego człowieka. Człowiek nazwał go ojcem, bo go znał. Poszedł do kościoła i słuchał Boga przez Jego Słowo i otrzymał wiele obietnic od Boga. Zapytaliśmy więc: *"Co się z nim stało, Panie? Więc dlaczego tu jest?"* Pan odpowiedział: *"Żył podwójnym życiem; żył w jeden sposób w domu, a w kościele w drugim. Wierzył w swoje serce: 'Nikt nie mieszka blisko mnie, ani pastor, ani nawet brat, więc mogę robić, co chcę'. Ale zapomniał, że oczy Pana są wszędzie na każdej z waszych dróg i że nikt nie może kłamać i ukrywać się przed Panem".* Słowo Boże mówi nam: *"Nie błǳcie; Bóg się nie da z siebie naśmiewać; albowiem cobykolwiek siał człowiek, to też żąć będzie."* (Galatów 6:7). Ten człowiek cierpiał tysiąc razy bardziej niż inni. Zapłacił podwójne potępienie: jeden za swoje grzechy, a drugi za myślenie, że mógłby zwodzić Pana.

Dziś ludzie próbują sklasyfikować powagę grzechów; myślą, że homoseksualiści, złodzieje i mordercy są większymi grzesznikami niż kłamcy czy kolporterów. Ale w oczach Pana, wszystkie te grzechy mają tę samą wagę i pensję. Biblia mówi nam, że *"Albowiem zapłata za grzech jest śmierć"* (Rzymian 6:23), a *"Dusza, która grzeszy, ta umrze"* (Ezechiyel 18:20). Moi przyjaciele, moi bracia, zapraszam was do przyjęcia zaproszenia Jezusa. Jezus wyciągnie swoją miłosierǳną dłoń do ciebie, jeśli będziesz żałował. Słowo Boże mówi, że miłosierǳie zostanie przyznane tym, którzy zmieniają swoją drogę i nawrócą się. Naprawdę lepiej jest wierzyć teraz niż czekać i odkrywać bolesną ścieżkę później. Niech Bóg cię błogosławi.

Piąte Zeznanie

Słowo Boże mówi nam w Liście do Rzymian 6:23 *"Albowiem zapłata za grzech jest śmierć; ale dar z łaski Bożej jest żywot wieczny, w Chrystusie Jezusie, Panu naszym"*

Gdy zeszliśmy jeszcze niżej w tym miejscu, poczułem ból i doświadczyłem, jak to jest być martwym. Bałem się wszystkiego, co widziałem. Zdałem sobie sprawę, że na tym placu jest wielu, wielu ludzi; wszyscy krzyczeli i płakali. Ciemność była całkowita, ale z obecnością Pana, ciemność rozproszyła się. Mogliśmy zobaczyć tysiące i tysiące ludzi płaczących, prosząc o pomoc i litość. Wołali do Pana, by ich stamtąd wydostać. Poczuliśmy wielki ból, ponieważ wiedzieliśmy, że Pan bardzo cierpiał, gdy je zobaczył. Wielu krzyczało do Pana, aby zabrali ich z tego miejsca tylko na sekundę. Pan zapytał ich: *"Dlaczego chcesz wydostać się z tego miejsca?"* A oni odpowiedzieli: *"Albowiem ja chcę być zbawiony! Chcę żałować i być zbawiony!"* Ale dla nich było już za późno. Drodzy czytelnicy, którzy czytają mi teraz, teraz jest to jedyna okazja, aby wybrać swój wieczny cel podróży. Możesz wybrać miejsce wiecznego zbawienia lub wieczne miejsce potępienia.

Następnie zeszliśmy w to miejsce jeszcze niżej. Widziałem, że podłoga, po której chodzimy, jest niszczona przez ogień, z niej wydobywa się błoto i płomień. Wszędzie był też straszny zapach. Byliśmy tak zdenerwowane i mdłości z powodu zapachu i krzyków wszystkich ludzi. W oddali zobaczyliśmy człowieka, który był głęboko zakotwiczony w płonącym błocie od pasa w dół. Ilekroć podnosił ręce, ciało na kościach wpadało w błoto. Możemy również zobaczyć szary dym wewnątrz jego szkieletu. Zapytaliśmy Pana, co to jest. Ten rodzaj

dymu znaleziono w każdej osobie w Piekło. Pan powiedział nam, że to były ich dusze uwięzione wewnątrz ciała grzechu; tak jak jest napisane w Objawienie Jana 14:11 *"A dym męki ich występuje na wieki wieków, i nie mają odpoczynku we dnie i w nocy, którzy się kłaniają bestyi i obrazowi jej, i jeśli kto bierze piętno imienia jej."*

Zaczęliśmy rozumieć wiele rzeczy, których nie znamy na ziemi; najczystszym przesłaniem było to, że nasze życie na ziemi decyduje o tym, gdzie spędzimy wieczność. Kiedy szliśmy ramię w ramię z Panem, zrozumieliśmy, że Piekło ma różne miejsca z różnymi poziomami tortur. Doszliśmy do miejsca, gdzie było kilka więzień pełnych udręczonych dusz. Dusze te były dręczone przez kilka rodzajów demonów. Demony przeklinały dusze, mówiąc im: *"Jesteś przeklęty, nieszczęśliwy, wychwalaj szatana! Służ mu tak, jak wtedy, gdy byłeś na ziemi!"* Dusze te strasznie cierpiały z powodu robaków, a ogień był jak kwas na całym ich ciele.

Widzieliśmy dwóch mężczyzn w celi więziennej, każdy z sztyletem w ręku i dźganiem się nawzajem. Mówili do siebie: *"A niech cię, nieszczęśliwy jesteś! To twoja wina, że tu jestem! Przyprowadziłeś mnie tu, bo ukryłeś przede mną prawdę i nie sprawiłeś, że rozpoznałem Pana! Nie pozwoliłeś mi go przyjąć! Tyle razy miałem okazję i nie pozwoliłeś mi jej zaakceptować! Dlatego jestem dręczony dzień i noc!"* Poprzez wizję Pan pokazał nam swoje życie na ziemi. Widzieliśmy ich razem w barze. Wybuchła kłótnia i przerodziła się w bójkę. Oboje byli pijani. Jeden z nich chwycił rozbitą butelkę, a drugi wyciągnął nóż. Walczyli, dopóki wszyscy nie zostali śmiertelnie ranni. Ci dwaj mężczyźni byli skazani na powtórzenie tego scenariusza na zawsze. Byli również dręczeni pamięcią o swojej przyjaźni na ziemi. Byli wtedy dwoma najlepszymi przyjaciółmi, którzy kochali się jak bracia. ***Chcę wam dzisiaj powiedzieć, że jest tylko jeden prawdziwy przyjaciel, a jego imię to Jezus z Nazaretu. Jest prawdziwym przyjacielem. Jest wiernym Przyjacielem, który jest z tobą przez cały czas.***

Kontynuując nasz marsz, zobaczyliśmy kobietę w innej celi. Ona toczyła się w błocie. Jej włosy były poplątane i błotniste. Wewnątrz tej samej celi był długi, duży wąż. Ten Wąż przeniósł się blisko niej, otaczający jej ciało i przeniknął ją do jej prywatnych części. Została zmuszona do seksualnego kontaktu z tym wężem. W tym miejscu wszyscy mężczyźni i kobiety żyjący w cudzołóstwie na Ziemi byli zmuszeni powtórzyć to w Piekło. Byli zmuszeni dokonać ten akt seksualny z wężem, która została pokryta 15-centymetrowymi długimi kolcami. Wąż rozrywał jej ciało za każdym razem, gdy wchodziło do środka. Płakała do Pana, prosząc Go, by przestał. Nie chciała już cierpieć: *"Zatrzymaj to! Nie chcę już tego robić! Proszę, przestań!"* Błagała Pana, gdy wąż wszedł do jej wnętrza, rozrywając jej ciało w kółko.

Próbowaliśmy zamykać uszy na jego krzyki, ale i tak go słyszeliśmy. Próbowaliśmy jeszcze mocniej zamykać uszy, ale to nie pomogło. Powiedzieliśmy do Pana: *"Proszę, Panie, nie chcemy już tego widzieć i słyszeć! Proszę!"* Pan odpowiedział: *"Jest to konieczne, abyście to zobaczyli, ponieważ będziecie mogli powiedzieć o tym innym, ponieważ mój lud jest niszczone, mój lud ignoruje prawdziwe zbawienie, prawdziwą drogę do zbawienia."* Kontynuowaliśmy nasz

spacer i zobaczyliśmy gigantyczne jezioro z tysiącami ludzi w środku płomieni. Machali rękami prosząc o pomoc, ale nad tym miejscem latało kilka demonów. Demony te używały włóczni z zakrzywionymi głowami w kształcie litery S. Te demony używali go, aby ranić osób, które paliły się w jeziorze. Demony śmiały się z nich i przeklinały je mówiąc: *"Bądź przeklęty, ty nieszczęsny! Teraz musisz wielbić i czcić szatana! Chwalić go tak jak ty, gdy byłeś na ziemi!"* Były tysiące i tysiące ludzi. Byliśmy przerażeni, czuliśmy, że jeśli nie będziemy trzymać się za rękę Pana, pozostaniemy w tym okropnym miejscu. Byliśmy przerażeni tym, jak się czujemy.

W tej odległości widzieliśmy człowieka stojącego, umierającego i cierpiącego z powodu wielkiego bólu. Dwa demony latały nad nim i męczyły go. Te demony przebiły jego ciało włóczniami i usunęły mu żebra. Oni też śmiali się z niego cały czas. Jeszcze dalej, Pan pokazał mi, że człowiek był również dręczony swoją stałą troską o rodzinę, którą pozostawił na ziemi. Mężczyzna nie chciał, by jego rodzina wylądowała w tym samym miejscu udręki. Był zaniepokojony, ponieważ nigdy nie przekazał orędzia o zbawieniu. Był dręczony, ponieważ pamiętał, że kiedyś miał szczęście otrzymać tę wiadomość. Był bardzo ważną osobą, która przekazała tę wiadomość rodzinie, ale postanowił ją zignorować i teraz martwił się o swoją żonę i synów.

Męki trwały dalej i gdy demony odcięły mu ręce, wpadł w płonące błoto. Z powodu bólu palącego się błota, poruszał się jak robak z jednego miejsca w drugie. Ciało spadało z jego kości z powodu upału. Potem zaczął się ślizgać jak wąż, próbując się stamtąd wydostać. Ale za każdym razem, gdy próbował, demony odpychały go i zanurzał się jeszcze głębiej w błocie. Potem zobaczyliśmy dużą liczbę demonów w jednym miejscu. Coś przykuło moją uwagę, zauważyłem, że jeden z demonów ma brakujące skrzydło. Zapytałem Pana: *"Panie, dlaczego ten demon ma zaginione skrzydło?"*. Pan powiedział: *"Ten demon został wysłany na ziemię na misję, ale nie mógł wykonać swojego zadania i wrócił do Piekła przez jednego ze sług Bożych. Potem przyszedł szatan, ukarał go i odciął mu jedno ze skrzydeł."* Wtedy zrozumieliśmy, że jako chrześcijanie, mamy wszelkie uprawnienia i moc w imię Jezusa, aby wypędzić demony i księstwa.

Drodzy przyjaciele, którzy czytają te słowa w tym czasie, to świadectwo nie jest dla potępienia, ale dla zbawienia, można zatem zbadać siebie i spojrzeć na stan swojego serca przed Panem. To jest tak, że można zmienić swoje drogi do zbawienia, a nie do potępienia. Teraz podnieś swoje serce przed Panem i wyznaj swoje grzechy, tak, że jeśli Pan przyszedł w tej właśnie chwili, możesz iść z Nim, zamiast iść do tego miejsca męki, gdzie jest płacz i zgrzytanie zębów. Tam naprawdę zrozumiesz, dlaczego Jezus odkupił nas za wielką cenę na krzyżu Kalwarii. Widzieliśmy w Piekle kilka osób, które nie wiedziały, dlaczego tam są. Ich życie wypełnione było zajęciami, których nie uważali za grzechy. Drogi przyjacielu, zbadaj siebie, siebie samego, teraz! Nie wiercie, że kłamstwo, kradzież i próżność są rzeczami do przyjęcia! To są grzechy w oczach Pana! Drodzy bracia, odwróćcie się od tych rzeczy i przestańcie je robić! Przekazuję wam to przesłanie, abyście mogli przestać uparcie grzeszyć i w ten sposób przyjrzeć się bliżej obliczu Pana.

Szóste Zeznanie

Psalmów 62:12 *"A że Panie! twoje jest miłosierdzie, a że ty oddasz każdemu według uczynków jego."*

Rano Pan odwiedził nas w tym pokoju, wziął nas za rękę i zaczęliśmy schodzić. Moje serce było przepełnione strachem, nie potrafię go nawet opisać. Wiedziałem tylko, że nie powinienem zostawiać ręki mojego Zbawiciela. Czułem, że Jezus jest moim życiem, moim światłem i całą moją nadzieją jest w Nim. Gdyby nie Pan, zostałbym w tym miejscu. Nigdy nie sądziłem, że pójde do tego miejsca. Po prostu nie wierzyłem, że takie miejsce może istnieć. Nawet jako chrześcijanin zawsze wierzyłem, że czyściec to Piekło, ale Bóg pokazał mi rzeczywistość Piekła. Kiedy przybyłem do Piekła, poczułem, że to miejsce się trzęsie. I wszystkie demony tam uciekły, aby się ukryć, ponieważ żaden z nich nie mógł znieść obecności Pana. Słyszeliśmy, jak dusze w niewoli krzyczały jeszcze głośniejsze, ponieważ wiedziały, że Jezus z Nazaretu tam był. Wiedzieli, że jest tylko jedna osoba, która może ich stamtąd wydostać. Mieli tę nadzieję, nawet jeśli była to fałszywa nadzieja.

Szliśmy ramię w ramię z Jezusem i dotarliśmy do sekcji cudzołóstwa lub rozpusta (wszeteczeństwie). Jezus zwrócił się, by spojrzeć na kobietę, która była całkowicie zasłonięta ogniem. Kiedy Jezus zobaczył ją, zaczęła cicho wychodzić z ognia, ale jej cierpienie nie ustało. Była naga i widzieliśmy wszystkie jej cechy fizyczne. Jego ciało było brudne i bardzo źle pachniało. Jej włosy były niechlujne i miała też żółto-zielone błoto na ciele. Nie miała oczu, a jej usta się rozpadały. Nie miała uszu, tylko dziury. Rękoma, których kości były zwęglone, zabrała ciało, które spadło jej z twarzy i próbowała umieścić je z powrotem na miejscu. Ale to sprawiło mu jeszcze więcej bólu.

Potem zaczęła drżeć i krzyczeć głośniejsze; Jego krzyki były nieograniczone. Była pełna robaków, a wąż owinięto wokół jej ramion. Był bardzo gruby i miał kolce wokół ciała. Ta kobieta miała również numer 666 wyryty na jej ciele; numer zwierzęcia, o którym mowa w Księdze Objawienie Jana 13:11-18. Miała też tablicę pamiątkową na klatce piersiowej wykonaną z nieznanego metalu, którego ogień nie mógł skonsumować. Na tej tablicy było napisane coś w dziwnym języku, ale zrozumieliśmy, co zostało napisane. Czytamy, "Jestem tu po cudzołóstwo (wszeteczeństwie)". Kiedy Jezus zobaczył ją, zapytał ją: *"Elena, co tu robisz?"*. Odpowiadając na Jezusa, jego ciało było pokręcone przez ból jego męki. Powiedziała mu, że jest tu z powodu cudzołóstwa (wszeteczeństwie)". Ciągłe prosiła Pana o przebaczenie.

Potem zaczęliśmy dostrzegać zdarzenie jego śmierci. Kiedy umarła, uprawiała seks z jednym ze swoich kochanków. Wierzyła, że mężczyzna, z którym mieszkała, wyjechał na wycieczkę. Jednak wrócił z pracy i znalazł ją w łóżku z kimś innym. Następnie udał się do kuchni, chwycił duży nóż i wepchnął go w plecy Eleny. Zmarła i została przywieziona do Piekła w ten sam sposób, w jaki umarła: nago Flambant. W Piekło, wszystko jest zmaterializowane. Więc nadal miał wielki nóż w plecach, powodujący okropny ból. Była w Piekło od 7 lat i pamiętała każdą chwilę swojego życia i śmierci. Przypominała sobie również ten czas, kiedy ktoś próbował jej głosić Ewangelię o Jezusie, mówiąc jej, że On był

jedynym, który mógł ją zbawić. Ale teraz było już za późno dla niej i wszystkich innych w Piekło.

Słowo Boże mówi wiele o wszeteczeństwie, jest bardzo jasne na ten temat. Wszeteczeństwo polega na uprawianiu seksu poza małżeństwem. 1Koryntów 6:13 *"Pokarmy brzuchowi należą, a brzuch pokarmom; ale Bóg i brzuch i pokarmy skazi; lecz ciało nie należy wszeteczeństwu ale Panu, a Pan ciału."* Również w 1Koryntów 6:18 *"Uciekajcie przed wszeteczeństwem. Wszelki grzech, który by człowiek popełnił, oprócz ciała jest; lecz kto wszeteczeństwo płodzi, przeciwko swemu własnemu ciału grzeszy."* Kiedy Jezus skończył z nią rozmawiać, była przykryta wielkim kocem ognia i nie mogliśmy jej już zobaczyć. Usłyszeliśmy jednak dźwięk jego płonącego ciała i okropne okrzyki. Nie potrafię nawet opisać ich słowami.

Kontynuując naszą podróż z Panem, On pokazał nam wszystkich ludzi: bałwochwalców, tych, którzy używali i praktykowali magię, niemoralnych, cudzołożników i homoseksualistów. Byliśmy tak przerażeni. Tak bardzo chcieliśmy opuścić to miejsce. Ale Jezus ciągle powtarzał, że trzeba to wszystko widzieć, ponieważ mogliśmy rozmawiać o tym z ludźmi, aby mogli w to uwierzyć. Tak więc szliśmy z Jezusem, trzymając go jeszcze mocniej za rękę. Przybyliśmy do sekcji, która poruszyła mnie najbardziej. Widzieliśmy 23-letniego młodzieńca wiszącego z pasa w środku pożaru. Nie widzieliśmy dokładnie, jaką karę poniósł, ale widzieliśmy numer 666 wygrawerowany na nim. Miał też metalową płytkę na klatce piersiowej, która mówiła: "Jestem tu, żeby być normalnym". Kiedy zobaczył Jezusa, wyciągnął do Niego rękę, prosząc o miłosierdzie. Słowo Boże mówi w Przypowieści Salomonowych 14:12 *"Zda się pod czas droga być prosta człowiekowi; wszakże dokończenie jej jest drogą na śmierć."*

Kiedy czytamy tablicę pamiątkową z napisem "Jestem tu, aby być normalnym", zapytaliśmy Pana *"Panie, jak? Czy to możliwe, że ktoś może tu przyjechać z tego powodu?"* Więc Jezus zapytał go: *"Andrew, co tu robisz?"* Odpowiedział: *"Jezu, kiedy byłem na ziemi, wierzyłem, że tylko kradzież i morderstwo były grzechami i dlatego nigdy nie próbowałem być blisko Ciebie"*. W Psalmów 9:17 jest napisane: *"Niepobożni się obrócą do Piekła, wszystkie narody, które zapominają Boga."* Andrew popełnił poważny błąd w klasyfikowaniu grzechów, tak jak wielu ludzi w dzisiejszych czasach. Biblia jest bardzo jasna, gdy stwierdza, że zapłata za grzech jest śmiercią, ale że wolny dar Boży jest życiem wiecznym. (Rzymianie 6:23). Co więcej, gdy Biblia mówi o grzechach, nigdy nie są one klasyfikowane według stopnia ciężkości, ponieważ każdy z nich jest po prostu grzechem. Andrew miał okazję poznać i przyjąć Jezusa, ale nie skorzystał z okazji, którą dał mu Bóg. Być może miał on tysiąc okazji, by poznać Pana, ale nigdy nie chciał Go poznać i dlatego tam był. Potem wielki koc ognisty zakrył jego ciało i już go nie widzieliśmy.

Dalej posuwaliśmy się naprzód z Jezusem. W oddali zauważyliśmy coś spadającego, jak kawałki sprzętu. Podchodząc do nas zobaczyliśmy wreszcie, że to byli ludzie, którzy wpadali do Piekła w każdej chwili. Ludzie, którzy właśnie umarli na ziemi, nie przyjmując Jezusa Chrystusa do swoich serc. Widzieliśmy kilka demonów biegnących w stronę młodego człowieka i zaczynających niszczyć jego ciało. Natychmiast jego ciało zaczęło być wypełnione robakami. Krzyczał: *"Nie! Co to jest? Przestań! Nie chcę tu być! Przestań! To może być tylko sen!"*

Źródło i Kontakt: Witryna Internetowa: <https://www.mcreveil.org> E-mail: mail@mcreveil.org

Zabierz mnie stąd!" Nie wiedział nawet, że nie żyje i że umarł bez Jezusa w swoim sercu. Demony śmiały się z niego i dręczyły jego ciało. Wtedy numer 666 pojawił się na jego czole i metalowa tabliczka na klatce piersiowej. Nawet gdybyśmy nie widzieli, dlaczego przyjechał do Piekła, na pewno wiedzieliśmy, że nigdy nie wyjedzie. Pan wyjaśnił nam, że męki wszystkich tych ludzi w Piekło będą jeszcze większe w Dzień Sądu Ostatecznego. Jeśli teraz cierpieli w okropny sposób, nie mogę sobie wyobrazić, o ile więcej będą cierpieć po Dniu Sądu Ostatecznego.

Nie widzieliśmy tam ani jednego dziecka. Widzieliśmy tylko tysiące i tysiące młodych ludzi, mężczyzn i kobiet różnych narodowości. Niemniej jednak, w Piekło, nie ma już żadnej narodowości ani poziomu społecznego. Wszyscy przychodzą tu, by być dręczeni i ukarani. Każda z nich chciała tylko jednej rzeczy: to była szansa, aby wyjść z tego miejsca nawet na sekundę. Chcieli również jedną kroplę wody, aby odświeżyć swoje języki, jak historia bogatego człowieka w Biblii (Łukasza 16:19). Ale nie było to już w ogóle możliwe, wybrali miejsce, w którym chcieliby spędzić wieczność. Postanowili spędzić wieczność bez Boga. Bóg nigdy nie wysyła nikogo do Piekła, wszyscy przychodzą do niego przez swoje własne czyny. W Liście do Galatów 6:7 *"Nie błǳcie; Bóg się nie da z siebie naśmiewać; albowiem cobykolwiek siał człowiek, to też żąć będzie."*

Dzisiaj masz tę wielką szansę, by zmienić swoje wieczne przeznaczenie. Jezus jest nadal dostępny, a Biblia mówi, że dopóki mamy życie, mamy nadzieję. Dzisiaj masz życie, nie przegap tej okazji, to może być ostatnia. Niech Bóg cię błogostawi!

[Koniec zeznań]

Wezwanie do Pokuty

Drogi przyjacielu, wy, którzy właśnie przeczytaliście świadectwo tych 7 młodych Kolumbijczyków, proszę cię jeszcze raz do medytację na temat życia, który prowadzisz. Piekło, jak właśnie zdałeś sobie sprawę, jest bardziej realne, niż myślałeś. **Piekło jest prawdziwe i wieczne.** Żadne słownictwo nie jest w stanie opisać stopnia męczarni, która jest w Piekło. Piekło jest straszne, a teraz nadszedł czas, aby uciec przed tą straszną karą wieczną. Jeśli uważacie, że nie jest już przydatne, abyście odpokutowali, ponieważ wasze grzechy są liczne, tak wiele, że Bóg nie może im już wybaczyć, chciałbym was zapewnić, że jesteście w błǳie. To właśnie z powodu wielu naszych grzechów Jezus Chrystus przyszedł, aby umrzeć na krzyżu. I aby nam przebaczyć, nie bierze pod uwagę liczby naszych grzechów. Przeciwnie, Pan raczej przeważa w swoim wielkim miłosierdziu. Dlatego skorzystaj z tej okazji i oddaj swoje życie Jezusowi Chrystusowi, aby się zbawić.

Wy, którzy wierzycie, że przebaczenie nie może być wam dłużej dane, ponieważ wasz grzech jest zbyt poważny, chciałbym, abyście wiedzieli, że oprócz bluźnierstwa przeciwko Duchowi Świętemu, który jest jedynym grzechem, którego Bóg nigdy nie wybaczy, żaden inny grzech nie jest zbyt poważny, aby mógł być przebaczony przez Boga. Przetoż pokutuj! **Jezusa Chrystusa** jedynego Zbawiciela i jedynego Pana jest gotowy przebaczyć wam, bez względu na powagę waszej winy. Jezus Chrystus nie przyszedł, aby potępić, przyszedł, aby zbawić.

Właśnie po to, aby nas zbawić, Jezus Chrystus postanowił dać się ukrzyżować na krzyżu Golgoty. **Ocal się od Piekła**, przyjmując **Jezusa Chrystusa** jako jedynego Zbawiciela i jedynego Pana! A jeśli chcecie wiedzieć, jaki jest jedyny poważny grzech, którego Bóg nigdy nie wybaczy, zapraszam do przeczytania nauki **"Bluźnierstwo przeciwko Duchowi Świętemu"**, które znajdziesz na stronie internetowej www.mcreveil.org w Rubryce Nauki

Wy, którzy jesteście w sekty Illuminati, lub w Masonerii, lub w Różokrzyżowcu, lub w Zakonie Maltańskim, lub w sekty Eckankar, lub w Maikari, lub w jakimkolwiek środowisku okultystycznym, nie uważacie, że jesteście już skazani na zawsze. Wiem, że zgodnie z paktami, które podpisałeś w swojej szatańskiej loży, nigdy nie powinienes cofać się pod karą śmierci, nigdy nie powinienes zdradzać sekretów kultu pod karą morderstwa, masz być skazany na zawsze, aby służyć lucyferowi i spalić się z nim w Piekło po śmierci. Chcę cię zapewnić, że wszystko, co doprowadziło cię do wiary w twój kult, jest fałszywe. Możesz cofnąć się do tyłu bez umierania, możesz zdemaskować tajemnice sektę bez bycia zamordowanym, możesz wyrzec się wszystkich paktów, które podpisałeś z szatanem, bez palenia się z nim w Piekło po śmierci. Wszystko, co musisz zrobić, to po prostu nawrócić się i przyjąć **Jezusa Chrystusa**, Zbawiciela i jedynego prawdziwego Mistrza, a On anuluje wszystkie pakt, które wiążą cię z diabłem i cię zbawia. Jeśli chcesz wiedzieć, jak wyrzec się szatana i zostać całkowicie uwolnionym przez Jezusa Chrystusa, zapraszam do przeczytania nauki **"Jak opuścić Obóz szatana"**, które znajdziesz na stronie internetowej www.mcreveil.org

Wy, którzy jesteście szamanem, widzącym, medium, marabutowi zarzuca, czarodziejem, boskim lub wizjonerem, musicie wiedzieć, że wszystko, co szatan obiecał wam za służbę, której mu udzielacie, jest kłamstwem. Nie będziesz miał nic ze wszystkiego, co obiecał ci szatan. Piekło czeka na ciebie, jeśli nie odpokutujesz. A w Piekło to wciąż szatan, któremu służysz z wielką gorliwością, który będzie się z ciebie śmiał i torturował cię z ogromną niewdzięcznością. Wyrzec się czarów, wyrzec się jasnowidzenia, wyrzec się wszelkiej szatańskiej działalności i wierzyć teraz w Jezusa Chrystusa. Uratuje cię.

Wy, którzy jesteście homoseksualistami, lesbijkami, transseksualistami, pedofilami, prostytutkami lub innymi przestępcami seksualnymi, recydywistami, a nawet multi-recydywistami, musicie wiedzieć, że wasza sprawa nie została jeszcze rozstrzygnięta przed Bogiem. Skoro nadal żyjesz, nie jest za późno na ucieczkę z Piekła. Wyznaj swoje dzieła ciemności i odpokutuj. Jezus Chrystus jest zawsze gotowy przebaczyć ci i ocalić cię od Piekła.

Jako członek jednego z tych klubów usługowych, takich jak klub Lions, klub Rotary, klub Rotaract, Junior Chamber of Commerce itp., który na pierwszy rzut oka nie ma nic podejrzanego lub niebezpiecznego, wiedz, że jesteś w klubie satanistycznym. Prędzej czy później będziecie musieli stawić czoła żądaniom, które zostaną wam narzucone i będziecie musieli to zrobić, ponieważ wasze życie, życie waszej rodziny czy pozycja społeczna będzie zagrożona. Nie daj się uwieść tak zwanym korzyściom materialnym, jakie można uzyskać przystępując do tego klubu. Wyjdź natychmiast i przyjmij Jezusa Chrystusa jako swojego Pana i osobistego Zbawiciela, a uciekniesz przed Piekłem.

Wy, którzy nazywacie siebie animistą i pozostajecie przywiązani do tradycji przodków pod pretekstem, że Chrześcijaństwo zostało sprowadzone przez Białych, musicie wiedzieć, że w sprawach zbawienia nie ma ani Białego, ani Czarnego. Ogień Piekła nie bierze pod uwagę koloru skóry. Jeśli nadal wierzysz, że posąg, zwierzę, osoba umarła lub jakieś kości umarłych, lub jakikolwiek przedmiot, mogą służyć ci jako bóg, proszę przyjdź do swoich zmysłów. To nie jest człowiek, który musi stworzyć Boga lub który musi stworzyć żadnego boga. Jest to odwrotna sytuacja, która jest prawdziwa. Ponieważ Bóg, kimkolwiek jest, powinien być Tym, który stworzył tych, którzy Go uwielbiają. Normalny człowiek, człowiek zrównoważony umysłowo, człowiek cieszący się wszystkimi zmysłami, musi czcić Boga tylko dlatego, że Bóg go stworzył.

Ty, który pokłonili zmarłego, lub zwierzęcia, lub jakiegoś przedmiotu, lub nawet śmiertelnemu człowiekowi, poświęć trochę czasu, aby zastanowić się i zadać sobie te kilka pytań: kiedy trup cię stworzył? Kiedy zwierzę cię stworzyło? Kiedy obiekt cię stworzył? Kiedy człowiek śmiertelny Cię stworzyło? Kiedy wybierasz oddawanie czci martwej osobie, zwierzęciu, przedmiotowi lub człowiekowi, akceptujesz i demonstrujesz, nawet nie zdając sobie z tego sprawy, że to właśnie ta osoba, zwierzę, przedmiot lub człowiek cię stworzył. Czy naprawdę jesteś stworzeniem zmarłego człowieka, zwierzęcia, przedmiotu lub prostego człowieka? Proszę, wróć do zmysłów.

Świadomy człowiek czci Boga tylko dlatego, że wierzy, że Bóg może go uratować. A aby Bóg mógł was zbawić, Bóg musi być sam w stanie zbawić się. Powiedz mi o zmarłym człowieku, który może uratować siebie, jeśli znasz jeden. Daj mi choć jedno zwierzę, który może uratować siebie, jeśli znasz jeden. Daj mi choć jedno obiekt, który może uratować siebie, jeśli znasz jeden. Daj mi choć jedno człowieka, który może uratować siebie, jeśli znasz jeden. Zgadzasz się ze mną, że ani jeden z tych bogów nie może zbawić siebie samego, a tym samym nikt z tych bogów nie może uratować nikogo. Jest zatem aberracją wierzyć w boga, który niczego nie stworzył i który nie może ocalić. Wiedz wtedy, że jest to czyste szaleństwo wierzyć, że posąg, zwierzę, martwy człowiek lub jakieś kości zmarłych, lub jakikolwiek inny przedmiot nieożywiony może nagle stać się twoim bogiem. Zaakceptuj Jezusa Chrystusa jako jedyne żyjącego Boga i wyrzeknij się bałwochwalstwa, aby uciec przed męką Piekelną, jak opisano w świadectwie, które właśnie przeczytałeś. Pamiętaj, że **czczenie boga innego niż Bóg, który stworzył wszystko, jest bałwochwalstwem**. Jest to grzech ciężki w oczach Boga, a ten grzech doprowadzi cię do Piekła, jeśli nie odpokutujesz.

Wy, którzy mówicie sobie, że jesteście Ateistami i nadal zaprzeczacie istnieniu Boga, musicie wiedzieć, że popełniacie poważny błąd. Zrezygnuj z tego sposobu myślenia, zanim będzie za późno. Wszystko wokół ciebie dowodzi ci istnienia Boga. Jeśli nadal będziecie wytrwali, to w strasznych mękach Pieklnych przyznasz, że Bóg istnieje, ale dla ciebie będzie za późno. Teraz jest czas na pokutę.

Bez względu na to, w jakiej sytuacji się znajdujecie, dopóki nie uczyniliście Jezusa Chrystusa Zbawicielem i Mistrzem waszego życia, wiedzcie, że to miejsce męczarni czeka na was przez cały czas. Piekło istnieje, i tylko Jezus Chrystus zbawia i wyzwala od Piekła. Wróć do Boga kiedy

jeszcze jest to możliwe aby to uczynić. Tylko na ziemi masz wszelkie możliwości, by się pokutę. W sekundę po ostatnim oddechu jest już za późno i Bóg nie zmieni swojego słowa, aby cię zbawić w tym czasie. Błagam was, powróćcie do Boga przez Jezusa Chrystusa, abyście uniknęli wszystkich okropności, o których mówią te świadectwa. Wyznaj swoje grzechy, wyrzeknij się swoich złych uczynków i bądź ochrzczony w wodzie, to znaczy przez **zanurzenie**, dla przebaczenia swoich grzechów, i nigdy nie znajdziesz się w tej wiecznej męczarniach opisanej powyżej.

Wy, którzy wierzycie, że jesteście chrześcijanami, to przesłanie dotyczy was: Piekło jest prawdziwe i jest wieczne. Tytuł chrześcijanina nie jest zapewnieniem, że już uciekłeś z Piekła. To życie, które prowadzisz, zadecyduje o wszystkim. Jeśli jesteś jednym z tych, którzy zaklasyfikowali grzechy do wielkich grzechów i małych grzechów, musisz wiedzieć, że popełniłeś błąd, jak właśnie przeczytałeś w tych zeznaniach. Piekło nie rozróżnia ani małego grzechu, ani wielkiego grzechu. Biblia mówi nam w Liście do Rzymian 6:23, że **"Albowiem zapłata za grzech jest śmierć."** Nie powiedziała, że wynagrodzenie za cudzołóstwo czy homoseksualizm to śmierć, ale powiedziała **"Albowiem zapłata za grzech"**. Dlatego uciec od wszystkiego, co myślałeś, że były małe grzechy, pokutować i umieścić swoje życie w porządku przed Bogiem. Żaden grzech nie jest za mały na Piekło.

Jeśli myślisz, że jesteś chrześcijaninem i wciąż tracisz czasu na szukanie pieniędzy (Mateusza 6:32-34), musisz wiedzieć, że pieniądze nie pomogą ci w momencie, gdy będziesz chciał liczyć na te pieniądze. A jeśli nadal czujesz się komfortowo z fałszerstwami, korupcją i intrygami, przestań! Bóg oczekuje od ciebie uświęcenia. (Żydów 12:14). I jak się właśnie dowiedziałeś, to, co uważałeś za małe grzechy, jest większe niż myślałeś.

Wy, którzy wierzycie, że jesteście chrześcijanami i nadal jesteście w czarnoksiężstwie i praktykach magicznych, zatrzymajcie to natychmiast. A jeśli jesteś rodzaju niezgodnie z prawem żonaty chrześcijanin, żyjącego w konkubinacie, natychmiast przestać, i przetoż pokutuj. Nawet jeśli jesteś w kościele, który przyznaje się do tego rodzaju szaleństwa, wiedz, że Bóg nie zaakceptuje szaleństwa, ponieważ twój kościół je akceptuje. Wiedz również, że Bóg nie zmieni Swojego słowa, aby dostosować się do twoich pragnień i sposobu życia.

Wy, którzy wierzą, że jesteście chrześcijanami i którzy mają serce pełne nienawiści i urazy, pokutujcie teraz i przebaczenie wszystkim tym, którzy wyrządzili wam krzywdę i poprosili o przebaczenie. Piekło jest tak straszne, że nie pozwolisz iść do Piekła, kogoś, kto obraził Cię i który z całego serca poprosił Cię o przebaczenie. Pamiętaj, że przebacząc ludziom, uwalniasz ich i dajesz im możliwość uzyskania przebaczenia przed Bogiem, ucieczki z Piekła. Nie zapomnij też, że brak przebaczenia doprowadzi cię do Piekła. Ty również powinien starać się prosić o przebaczenie tych, których skrzywdziłeś. (Mateusza 5:23-24).

Ci, którzy byli o dokonanie fałszywego małżeństwa, to znaczy małżeństwo z nieczystych motywów, należy uważać! A jeśli byłeś z dziewczyną, która popycha cię do małżeństwa z nią i która sama przejmuje inicjatywę na twój ślub, nie

wpadaj w tę pułapkę. Inaczej będziesz tego żałował przez całą wieczność. Wiedz, że masz do czynienia z czarownicą, która chce cię połknąć, zanim będziesz miał czas do namysłu. A jeśli planujesz ożenić się z rozwiedzionym partnerem lub jeśli planujesz ponownie wyjść za mąż po rozwodzie, zatrzymaj to szaleństwo, póki jeszcze jest na to czas. Zachęcam do zapoznania się z nauczaniem **"Ślub"**, którą znajdziesz na stronie www.mcreveil.org

Wy, którzy wierzycie, że jesteście chrześcijanami, gdy jeszcze nie jesteście ochrzczeni w wodzie, to znaczy przez zanurzenie, musicie wiedzieć, że jesteście w błędzie. Aby być chrześcijaninem, trzeba wierzyć w Jezusa Chrystusa i chrzest w wodzie na odpuszczenie swoich grzechów. Jeśli umrzesz w swoim stanie, czeka cię Piekło. Zachęcam was do przeczytania nauczania **"Chrzcziny"**, którą znajdziesz na stronie www.mcreveil.org.

Ty, który wierzysz, że jesteś chrześcijaninem katolickim, powinienes wiedzieć, że **Katolicyzm jest największą sektą szatańską na ziemi**. Jeśli pobyt w tym Satanic środowiska, znajdziesz się w Piekło w ciągu najbliższych kilku dni. I jak się właśnie dowiedziałeś, **Piekło jest prawdziwe i wieczne**. Wiem, że często nie lubisz, gdy mówi się ci prawdę. Ale w obliczu pilnej potrzeby Piekła nie mogę powstrzymać się od informowania cię o smutnej niespodziance, która czeka cię w nadchodzących dniach, jeśli pozostaniesz w swoim upór. A jeśli nalegacie na obronę katolicyzmu tak, jak chcecie, wiedźcie, że ta sekta nie będzie w stanie cię obronić, gdy będziesz w Piekło.

Katolicyzm nie jest kościołem. Dziewica Maria, o której mówi się wam codziennie, jest demonem Piekła, a nie matką Jezusa. Maryja, która była matką Jezusa na ziemi, nie istnieje już nigdzie jako dziewica. Była dziewicą przy poczęciu Jezusa i przed narodzeniem Jezusa. Po narodzinach Jezusa wyszła za mąż za Józefa zgodnie z planem i miała inne dzieci, czego uczy nas Biblia. Przeczytaj poniższe fragmenty: Łukasza 8:19-21 *"¹⁹Tedy przyszli do niego matka i bracia jego; ale do niego przystąpić nie mogli dla ludu..."*. Mateusza 12:46-50 *"⁴⁶A gdy on jeszcze mówił do ludu, oto matka i bracia jego stali przed domem chcąc z nim mówić..."* Marka 3:31-35 *"³¹Przyszli tedy bracia i matka jego, a stojąc przed domem, posłali do niego, i kazali go zawołać..."* Galatów 1:19 *"¹⁹A inszegom z Apostołów nie widział, oprócz Jakóba, brata Pańskiego."* Marka 15:40 *"⁴⁰Były też i niewiasty z daleka się przypatrując, między którymi była Maryja Magdalena, i Maryja, Jakóba małego i Jozesa matka, i Salome."*

Nie ma zatem powodu, dla którego Maryja powinna nadal być dziewicą do dnia dzisiejszego. Przestań być oszukany jak idioci. Zameżna Kobieta, która miała również dzieci, nie może nadal być nazywana dziewicą i czczoną jako taka. To największy idiotyzm, który kiedykolwiek tam był. Musisz również wiedzieć, że Maryja, Matka Jezusa, również potrzebowała Zbawiciela, aby być zbawionym, co możesz przeczytać w poniższym fragmencie: *"⁴⁶Tedy rzekła Maryja: Wielbi dusza moja Pana; ⁴⁷I rozradował się duch mój w Bogu, **Zbawicielu moim**, ⁴⁸Iż wejrzał na uniżenie służebnicy swojej; albowiem oto odtąd błogosławioną mię zwać będą wszystkie narody. ⁴⁹Bo mi uczynił wielkie rzeczy ten, który mocny jest, i święte imię jego; ⁵⁰I którego miłosierdzie zostaje od narodu do narodu nad tymi, co się go boją."* Łukasza 1:46-50. Jeśli chodzi o zbawienie, nie miało ono uprzywilejowanego miejsca przed Bogiem.

Więc wy, którzy nadal jesteście w tym szatańskim ruchu zwanym katolicyzmem, wyjdźcie szybko, jeśli chcecie być zbawieni. Upór odziedziczyłaś po, znajdziecie się w następnych dniach, i to na całą wieczność, w tym stopniu męczarniach, który właśnie przeczytaliście. Przypominam jeszcze raz, że **Piećło jest prawdziwe i jest wieczne**. Jeśli nadal będziecie wierzyć, że musicie iść przez Maryję, aby dotrzeć do Jezusa, pod pretekstem, że Maryja jako matka Jezusa będzie w stanie lepiej przemawiać do Jezusa w waszym imieniu, nadejdzie dzień, w którym zrozumiecie, że Jezus nie potrzebował ani sekretariatu dyrekcji, ani sekretarki prywatnej.

Wy, którzy jesteście częścią sekty Świadców Jehowy, którzy uczą, że Piećło nie istnieje, wynoście się stamtąd, zanim będzie za późno. Piećło istnieje, Piećło jest bardziej realne niż myślisz. Wszyscy Świadkowie Jehowy na ziemi, którzy twierdzili, że Piećło nie istnieje, są obecnie w tym Piećle torturowani dzień i noc. To było, kiedy znaleźli się pośród płomieni Piećła po ich śmierci, że zdali sobie sprawę, że to straszna rzecz do zakwestionowania z Bogiem. Obecnie krzyczą tam cały czas, a niektórzy z nich ciągle proszą Pana Jezusa, aby udzielił im małego pozwolenia, aby mogli przyjść i powiedzieć innym niewidomym ludziom z szatańskiej sekty Świadców Jehowy, aby uwierzyli, że Piećło istnieje, aby uwierzyli, że Jezus Chrystus jest Bogiem i aby prosili o Jego przebaczenie, aby uciec przed wiecznymi męczarniach.

Jeśli jesteś w sekty Mormona, która do tej pory nazywa się Kościołem Jezusa Chrystusa Świętych w dniach ostatnich, lub w każdej innej sekty, która wykorzystuje biblię, różniącą się od Świętej Biblii, należy natychmiast wyjść z niej, jeśli jesteś zainteresowany w swoim zbawieniu. Ci synowie diabła stworzyli własne biblie, aby sprowadzić jak najwięcej ludzi do Piećła. Jesteś ostrzegany, **Piećło jest prawdziwe i jest wieczne**.

Wy, którzy jesteście w sekty Brahmamistycznej lub w sektach nazywanych Międzynarodowym Kościołem Zielonoświątkowym oraz w Kościele Postępowym naszego Pana Jezusa Chrystusa, lub w jakiegokolwiek innej podsekcji tych sekt szatańskich, gdzie uczy się, że Jezus Chrystus jest jednocześnie Bogiem Ojcem, Synem i Duchem Świętym, musisz szybko wyjść stamtąd. Dla tych demonów Jezus Chrystus, który cały swój czas spędził na ziemi, rozmawiając tylko o swoim ojcu, był po prostu wulgarne kłamcą. Zachęcam was do przeczytania nauki **"Czy Jezus Chrystus równocześnie jest Bogiem Ojcem, synem i Duchem Świętym?"**, które znajdziesz na stronie internetowej www.mcreveil.org.

Wy, którzy jesteście w kościele, w którym jest coś, co nazywają **zeszytem z dziesięciny**, musicie natychmiast stamtąd wyjść. Te agenci szatana zmuszają cię stracić swoje błogosławieństwa i zmuszają cię do grzechu przeciwko Bogu. Biblia mówi, że **"Ale ty gdy czynisz jałmużnę, niechaj nie wie lewica twoja, co czyni prawica twoja."** (Mateusza 6:3). A jeśli jesteś w kościele, w którym na każdym spotkaniu musisz zatrzymać przesłanie, by zbierać dziesięcinę i ofiary, musicie stamtąd się szybko wydostać. Wiedz, że chciwość jest głównym motywem tych pastorów.

Wiedz, że musisz **przynajmniej** oddać dziesięcinę i ofiary Panu. I jak czytasz w tym świadectwie, są ludzie w Piećle, którzy tam są, ponieważ kradli od Boga, odmawiając oddania dziesięciny i ofiar Bogu. Jest zatem kradzież od Boga, aby

wybrać, aby nie dawać dziesięciny lub ofiary Bogu. **Dawanie Bogu jest zatem przykazaniem, a nie opcją.** Musisz dać Bogu, aby dzieło Boże mogło być wykonane. Ale Bóg nie prosił, aby w kościołach były stosowane metody szatańskie, aby zmusić ludzi do dawania dziesięciny. Raczej Pan poprosił Swoich Sług, aby nauczyć Swoje dzieci, aby dawały obficie, swobodnie, bez przymusu i z radością.

Kiedy studiowaliśmy nauczanie o **"Kościele"**, Bóg nie tylko zachęca dzieci do dawania dziesięciny, ale raczej wszystko, co mają. Pan Jezus objawił nam sekret ukryty w dyspozycji serca, aby obficie i swobodnie dać Bogu. I dlatego w Nowym Testamencie Pan więcej nie robił nacisk na dziesięciny. Wręcz przeciwnie, nauczał swoich uczniów, aby całkowicie oddać się Bogu i dać Bogu wszystko, co mają. Dlatego też przy braku dawania wszystkiego ludzie nadal praktykują dziesięcinę. Ci, którzy nie są gotowi dać wszystko, ani dać dziesięcinę i ofiary, będą musieli stawić czoła Bogu w nadchodzących dniach. Bóg zostawił nas wolnymi. Ale ci, którzy chcą, aby ich wolność zaprowadziła ich do Piekła, znajdują się tam. Nikt nie będzie miał żadnych wymówek przed Bogiem.

Należysz do sekty zielonoświątkowców, gdzie kobiety nie zakrywają głowy, jak to jest napisane w 1Koryntów 11: 5-6, lub w tych, gdzie jest to, co nazywają kobietami pastoraми lub kobietami ewangelistkami, lub kobietami apostołami lub starożytnymi kobietami (Przywódcy Kościoła), musisz wydostać się stamtąd bez straty czasu, jeśli chcesz uciec z Piekła. (1Tymoteusza 2:11-14). A jeśli uważasz, że męczarniach Piekła, jaką właśnie przeczytałeś, jest czymś, co możesz znieść, pozostać w swoim uporze. Zrozumiesz to w ciągu najbliższych kilku dni. Zachęcam do zapoznania się z nauczaniem **"Ministerstwo Kobiet w Kościele"**, którą znajdziesz na stronie www.mcreveil.org

Jeśli umiesz czytać, wiedz, że masz obowiązek przeczytać Biblię i sprawdzić otrzymywane nauki. Jeśli znajdziesz się w jakimkolwiek kościele, który nie chodzi zgodnie z doktryną Chrystusa, to znaczy, zgodnie z tym, co jest **napisane** w Biblii, musisz się stamtąd natychmiast wydostać. (2Jana 9). Przede wszystkim nie wpadaj w pułapkę demonów, które próbują aktualizować i modernizować Biblię i które uczą, że nie należy ograniczać się tylko do tego, co jest napisane w Biblii, lub że próba zrozumienia Biblii dosłownie byłaby niebezpieczna. Wiedz bardzo dobrze, że sama Biblia ma wartość autorytetu przed Bogiem. Wiedz również, że **Bóg nigdy nie osądzi nas na podstawie tego, co nie jest napisane w Jego słowie, w Biblii.**

Ty, wsteczny chrześcijanin, chłodzony i wrócił do świata, wrócić do Pana bez marnowania czasu. Jeśli śmierć może cię zaskoczyć w twoim stanie, dla ciebie zaczęło się Piekło. Jezus Chrystus cię kocha i jest gotowy przebaczyć ci ponownie, bez względu na to, co zrobiłeś, tak długo, jak nie bluźniłeś przeciwko Duchowi Świętemu.

Ty, który miałeś popełnić samobójstwo, ty, który znalazłeś się w tak wielu trudnościach, że myślisz o samobójstwie jako o rozwiązaniu, szybko przestań. Samobójstwo zaprowadzi cię prosto do Piekła, w tym stopniu udręki przeczytałeś właśnie w zeznaniach tych 7 młodych Kolumbijczyków. Samobójstwo zaprowadzi cię do tej nieopisanej męki i nigdy się nie wydostaniesz.

Wreszcie, czy jesteście w chrześcijaństwie, katolicyzmie, islamie, buddyzmie, hinduizmie, animizmie, sikhizmie, judaizmie, spirytyzmie, taoizmie czy taoizmie w bahaizmie, konfucjanizmie, dżinizmie, szintoizmie, zoroastrynizmie, ateizmie i agnostycyzmie, czy też w jakiegokolwiek innej religii, musisz wiedzieć, że **żadna religia nie uratuje**. Wszystkie religie bez wyjątku prowadzą do Piekła. Tylko **Jezus Chrystus** zbawia z Piekła. Jeśli nie chcesz spędzić całej wieczności w tym miejscu nieopisanej męczarniach, którą czytasz w zeznaniach tych 7 młodych Kolumbijczyków, zapomnij teraz o swojej religii i zapomnij o wojnie religijnej. Przyjmij Jezusa Chrystusa jako jedynego Zbawiciela, a On wybawi cię z Piekła. Jeśli chcesz wiedzieć, jak zaakceptować Jezusa Chrystusa, zapraszamy do przeczytania nauczania **"Zbawienie"**, które znajdziesz w nauce o **"Chrzest Wodny"** na stronie internetowej www.mcreveil.org. Uciekaj z Piekła, póki jeszcze jest możliwość uciec. Ocal się przed wiecznymi męczarniach. Ocal się przed wiecznymi torturami. **Piekło jest prawdziwe i wieczne.**

Łaska niech będzie ze wszystkimi miłującymi Pana naszego, Jezusa Chrystusa ku nieskazitelności. Amen.

Zaproszenie

Drodzy bracia i siostry,

Jeśli uciekłeś od fałszywych kościołów i chcesz wiedzieć, co powinienesz zrobić, oto dwa rozwiązania, które są ci oferowane:

1- Sprawdź, czy wokół ciebie są jakieś inne dzieci Boże, które boją się Boga i pragną żyć zgodnie ze Zdrową Doktryną. Jeśli je znajdziesz, dołącz do nich.

2- Jeśli nie znajdziesz żadnego, a chcesz do nas dołączyć, nasze drzwi są dla Ciebie otwarte. Jedyne, o co będziemy Cię prosić, to abyś najpierw przeczytał wszystkie Nauki, które dał nam Pan, a które można znaleźć na naszej stronie Internetowej www.mcreveil.org, aby upewnić się, że są one zgodne z Biblią. Jeśli uważasz je za Biblijne i jesteś gotów podporządkować się Jezusowi Chrystusowi i żyć według wymagań Jego Słowa, powitamy cię z radością.

Łaska Pana Jezusa Chrystusa niech będzie z wami.